

Czytają nas mieszkańcy Białoleki, Pragi Północ i Targówka

ISSN 1234-6365

nr 19 (534) 5 listopada 2014 roku



bezpłatnie
www.ngp.pl

Nakład 25 000 egz.

nowa
gazeta praska

Jan S. Mackiewicz
Zrównoważony rozwój miasta.
Dostęp do opieki i służby zdrowia
niezależnie od miejsca zamieszkania.
Rewitalizacja Pragi Półn.
Wspieranie inicjatyw społecznych.
Miasto dla ludzi, przyjazne mieszkańcom.
Razem zmieńmy Warszawę.

IMB
inicjatywa mieszkańców Białoleki

bezpłatny kandydat do Rady Warszawy
jan.s.mackiewicz@gmail.com www.inicjatywa.waw.pl /inicjatywaWAW

COGIK
NOWA INWESTYCJA
22 823 70 30
Atrakcyjne rabaty!
www.cogik.com.pl

Grochów - ul. Kiprów

Cela Białoleki musi mieć kanalizację,
wodociąg i gazociąg.
Czyste, utwardzone, odwietnione
ulice i chodniki.
Chcę, aby w dzielnicy powstały nowe szkoły,
przedszkola, szkoły średnie i szpital.
Razem z Wami zmienię Białolekę!

Mariola Olszewska

IMB
inicjatywa mieszkańców Białoleki

bezpłatna kandydatka do Rady Dzielnicy
imb.mariola.olszewska@ngp.pl www.bialoleka.inicjatywa.waw.pl

Będę się starał o:
- reorganizację Transportu Miejskiego
- budowę kanalizacji
- wsparcie dla lokalnego biznesu, aby powstały
nowe miejsca pracy
- budowę szpitala, przedszkola, szkoły
Razem zmienimy Białolekę!

Marcin Piotr Adamkiewicz

IMB
inicjatywa mieszkańców Białoleki

bezpłatny kandydat do Rady Dzielnicy
www.bialoleka.inicjatywa.waw.pl /inicjatywaWaw

Piotr Basiński
Razem zmienimy Białolekę!
- Piotr Basiński

IMB
inicjatywa mieszkańców Białoleki

bezpłatny kandydat do Rady Dzielnicy

Debata o przyszłości Różyca

Nie przypadkiem to w nowo otwartej siedzibie Muzeum Warszawskiej Pragi przy Targowej 50/52 odbyło się spotkanie pod znamienym tytułem: „Bazar Różyckiego nowym centrum lokalnym Starej Pragi”, pomyślane jako debata na temat planów rewitalizacji tego targowiska. Ożywienie Bazaru Różyckiego wraz z uruchomieniem Muzeum Warszawskiej Pragi i powstaniem Centrum Kreatywności przy Targowej 56 ma bowiem być elementem całościowej przemiany tej części dzielnicy. Konsultacje z mieszkańcami, a zwłaszcza z kupcami, trwają już od sierpnia, kiedy stworzenie koncepcji nowego zagospodarowania bazaru powierzono architektce Aleksandrze Wasilkowskiej, specjalizującej się w tematyce rewitalizacji bazarów.

Przedsięwzięcie ożywienia bazaru jest z wielu względów niezwykle trudne, co podkreślał na spotkaniu wiceprezydent Warszawy Michał Olszewski. Przede wszystkim, miasto

disponuje zaledwie 1/3 terenu bazaru i tylko tego obszaru będzie mógł dotyczyć projekt. Wciąż nie udało się doprowadzić do porozumienia z właścicielami

dokończenie na str. 3

Elektrociepłownia Żerań wczoraj i dziś - część 1

Dzień otwarty w Elektrociepłowni Żerań, który już za nami, stał się dobrym pretekstem, by przyrzeć się zmianom zachodzącym w zakładzie. W 2012 EC Żerań, po 12 latach działania w strukturach szwedzkiego koncernu Vattenfall, znów zyskała polskiego właściciela. Akcje odkupiła notowana na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych spółka Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA., kontrolowana przez Skarb Państwa.

Wszystkie zakłady: Siekierki, Żerań, Kawęczyn, Wola, Pruszków już wcześniej stanowiły jeden organizm, noszący nazwę Elektrociepłowni Warszawskiej, a teraz wchodzi w skład spółki PGNiG Termika SA, która jest największym w Unii Europejskiej producentem ciepła i

energii elektrycznej, wytwarzanych metodą kogeneracji. Kogeneracja jest procesem technologicznym, polegającym na jednoczesnym wytwarzaniu energii elektrycznej i ciepła użytkowego, w tzw. skojarzeniu. Dzięki tej metodzie znacząco zmniejsza

dokończenie na str. 7

novum
jesienna obrotka
Białoleka Bielany Praga Południe
WWW.NOVIUM-DEVELOPER.PL
RODZIEWICZOWNY@NOVIUM-KALISZ.PL
WARSZAWA@NOVIUM-KALISZ.PL
Biura sprzedaży
Os. Rodziewiczówny: tel./fax (22) 350 70 70
Os. Hełdów, Os. Ceramiczna: tel./fax (22) 865 01 05



GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

■ bezbolesne leczenie
■ nowoczesna protetyka
■ protezy natychmiastowe

czynne 9-20
sobota 9-14

UWAGA! promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie

Prascy harcerze dla Niepodległej

96 lat temu, w wyniku zakończenia I wojny światowej, 11 listopada 1918 roku, po 123 latach niewoli, Polska odzyskała niepodległość. Suwerenność nie została jednak wywalczona w jeden dzień. Złożył się na to wysiłek kilku pokoleń Polaków, polityków, żołnierzy walczących w polskich formacjach wojskowych oraz tysięcy młodych ludzi, przygotowujących się do walki o niepodległość Ojczyzny w różnych organizacjach społeczno-wychowawczych i sportowych, takich jak Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” i harcerstwo.

Ruch harcerski narodził się na ziemiach polskich przeszło 100 lat temu. Wzorowany na brytyjskim skautingu, tutaj, w rozdartym przez zaborców kraju był czymś więcej. Założony przez młodych pasjonatów,

marzących o walce o niepodległość, był ruchem młodzieżowego przysposobienia wojskowego. Od samego początku losy polskiego harcerstwa nierozdzielnie wiązały się z losami Ojczyzny. Harcerze zapisali piękną kartę, walcząc w szeregach Legionów, POW i na frontach wojny 1920 r. Wśród nich byli też harcerze z Pragi.

Przyjmuje się, że twórcami polskiego ruchu harcerskiego było małżeństwo Olga i Andrzej Małkowscy. To oni powołali we Lwowie w 1911 roku pierwsze drużyny skautowe. O wszystkim zadecydował ponoć przypadek. Według harcerskiej legendy, Małkow-

dokończenie na str. 8

**STOMATOLOGIA
DLA DZIECI**
Dinus specjalny fotel dla dzieci
ul. Św. Wincentego 101/1
tel. 22 370 22 00, 606 46 46 90
www.gold-clinic.pl

dr Artur Pietrzyk
DENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe **NEWS**

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria
rtg i naprawa protez
od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl
22 676-59-56, 608-519-073
Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

KANDYDACI DO RADY MIASTA



1 Sebastian WIERZBICKI



2. Irena CHMIEL



3. Andrzej WRÓBLEWSKI



4. Jadwiga CHROBAK



5. Waldemar KOWALCZYK



6. Małgorzata STRZELCZAK



7. Sebastian SAWCZUK



8. Maria DYMOWSKA



9. Wojciech WOJCIECHOWSKI



10. Andrzej PŁONKA



11. Arkadiusz GRĄDZIELEWSKI



12. Krystyna ZIELIŃSKA

LISTA NR 6

PRAGA PRZYJAZNA DLA MIESZKAŃCÓW

KANDYDACI DO RADY DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC

OKRĘG 1



1 Ireneusz TONDERA



2. Anna JURCZYŃSKA



3. Cezary GLIŃSKI



4. Ewa KOWALIK-PERYKASZA



5. Jan KISIEL



6. Renata DELEŻUCH



7. Zuzanna SOSNOWSKA



8. Jolanta WIKTORUK

OKRĘG 2



1 Maria TONDERA



2. Tomasz DYMIŃSKI



3. Zuzanna GRZELAK



4. Zbigniew JOHN



5. Samuel SZMIGIEL



6. Joanna MARSZAŁEK



7. Antoni JANKOWSKI



8. Kinga WOJTULSKA

OKRĘG 3



1 Mariusz BOROWSKI



2. Aneta PONOMARENKO



3. Adam CHOLEWIŃSKI



4. Paulina PARFIŃCZUK



5. Jan SZYMANIAK



6. Renata GÓRNA



7. Krzysztof BĄK



8. Stanisław CZAJKA

SLD

**LEWICA
RAZEM**



9. Grzegorz ZAŁĘSKI



10. Henryk SAWICKI



11. Jan DYMOWSKI



12. Krzysztof BURDA



13. Irena GARBOWSKA



14. Dariusz KAMIONEK



15. Leokadia CZERWINSKA



16. Hanna WOJTASIK

LISTA NR 6



Warszawa to ludzie

**Sebastian
WIERZBICKI**

KANDYDAT NA PREZYDENTA WARSZAWY I RADNEGO
MIASTA Z OKRĘGU PRAGA PÓŁNOC I BIAŁOŁĘKA

KROW SLD Lewica Razem



Debata o przyszłości Różycy

dokończenie ze str. 1
pozostałych 2/3, co pozwoliłoby na realizację kompleksowego projektu. Tymczasem na za-
ledwie 4300 m² ma powstać lokalne centrum, którego na Starej Pradze nie było, z centralnym placem miejskim, pomnikiem Juliana Różyckiego, fontanną, punktami małej gastronomii i pawilonami handlowymi. Mimo braku porozumienia ze spadkobiercami Różyckiego, koncepcja zaproponowana przez Aleksandrę Wasilkowską przewiduje na pozostałym terenie powstanie nowej piętrowej pierzei zabudowy, zarówno od ul. Targowej, Brzeskiej, jak i Żąbkowskiej. Przy możliwości nadbudowy, w parterach zapewniono by lokale usługowe i handlowe. Bazar ma być miejscem zatrudnienia przede wszystkim dla mieszkańców Pragi, dlatego w procesie wyłaniania najemców i usługodawców będą uwzględniane klauzule społeczne, umożliwiające zatrudnianie spółdzielni socjalnych i innych podmiotów ekonomii społecznej. Najpewniej zostaną też ogłoszone konkursy profilowane, zgodne z dominującymi funkcjami preferowanymi w konkretnych strefach bazaru oraz przy okalających targowisko ulicach, co ma zostać

określone w ramach Zintegrowanego Programu Rewitalizacji. Brzeska np. być może stanie się ulicą oferującą lokale sprzedawcom antyków. Stąd pomysł, aby na przylegającej do niej części bazaru umieścić pchli targ.

Projekt próbuje pogodzić różne funkcje, wprowadzając nowoczesny sposób myślenia o targowiskach. Taka przemiana wiąże się jednak z ograniczeniem ilości punktów handlowych – z obecnie działających około 100 do 60. Nowy targ ma także oferować zupełnie inny asortyment towarów: więcej świeżej żywności, warzyw i owoców. Tymczasem kupcy bardzo niechętnie podchodzą do pomysłów przebranzowania swojej oferty. Być może więc w części bazaru nadal pozostaną budki z obuwem i sukniami ślubnymi. Nie ma jednak szans na ich odtworzenie w obecnym układzie, czego domagano się podczas dyskusji. Na przeszkodzie stanęły także względy czysto formalne, jak współcześnie obowiązujące przepisy pożarowe. Inne rozstawienie pawilonów pozwoli na dogęszenie zabudowy mieszkalnej wzdłuż mającej powstać drogi wewnętrznej, przewidzianej jako lokalny pasaż handlowy. W części południowej placu przewidziano otwartą kuchnię, gdzie zakupione produkty można będzie od razu przyrządzić, połączone z nią miejsce spotkań, a w samym narożniku sortownię odpadów (bazar ma generować minimalne ilości śmieci). Jednak jeszcze przed przystąpieniem do zmian na samym bazarze trzeba będzie doprowadzić kanalizację do mieszkań w sąsiadujących z targowiskiem

kamienicach. Teren targowiska ma być dostępny głównie pieszo, z zapewnieniem możliwości dostaw. Przewidziano liczne dojścia ze wszystkich ulic okalających teren bazaru. Część starych budek ma posłużyć jako zewnętrzne wykończenie nowych pawilonów, rodzaj scenografii, odwołującej się do historii.

Podczas dyskusji podkreślano potrzebę dbałości o zachowanie dostatecznej ilości miejsc handlowych oraz niepowtarzalnego charakteru

Różycy. Dla większości wypowiedziących się w dyskusji osób zmiany zaproponowane na bazarze są zbyt daleko idące i nie oddają w dostateczny sposób charakteru tego miejsca i klimatu Pragi.

Gotowa koncepcja ma uwzględnić dotychczas zebrane uwagi i podlegać szerokim konsultacjom społecznym. W sierpniu uruchomiono dopiero pewien proces, który w połowie 2015 roku ma zaowocować gotowym projektem. Jak zapewniał wiceprezydent Michał Olszewski, środki na ten cel są zapisane w Zinte-

growanym Programie Rewitalizacji na lata 2014-20, który ma objąć znaczne fragmenty Pragi. Zamierzenia są bardzo ambitne, ale ich realizacja może się okazać wyjątkowo trudna. Tym ważniejsze staje się wypracowanie koncepcji, zgodnej z oczekiwaniami mieszkańców Pragi.

Kr.

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia 90-100 zł
 - zniżki na protezy
 - korony porcelanowe 450 zł
 - protezy acetalowe
- ul. Jagiellońska 3**
tel. 22 619-99-99
22 818-44-77
poniedziałki, środy, piątki 15-19

MEBLE Z DREWNA
oferujemy: łóżka • materace • szafy • komody • biurka • witryny • stoły • krzesła
zestawy młodzieżowe • zabudowy...

5%
obowiązuje
rabat

Mińsk Mazowiecki
ul. Piłsudskiego 39
tel./fax 25 759 02 59

Warszawa
ul. Płowiecka 25 (róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98
www.meblesosnowe.eu | e-mail: meble@meblesosnowe.eu

OKNA PCV RABAT DO 30%

Drzwi antywłamaniowe
Rolety • Żaluzje
Verticale • Parapety
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
22 675-05-03
501-108-297

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

ul. Poborzańska 8

NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Jakub Marcin
Opara

„Gdybym mieszkał na Pradze to głosowałbym na Jakuba”
Janusz Kneżyski

lista **PiS**, miejsce 2

Kandydat do Sejmiku woj. Mazowieckiego

Pierwszy kompleksowy ranking dzielnic Warszawy

Dzielnice w naszych oczach

Kto może najlepiej ocenić władzę dzielnicy, w której mieszka? Oczywiście jej mieszkańcy, a zarazem czytelnicy prasy lokalnej. Trzy stołeczne tytuły prasy lokalnej: „Południe”, „Mieszkaniec” i „Nowa Gazeta Praska” przygotowały ranking dzielnic. Dziennikarze obywatelskiej prasy codziennie są wśród mieszkańców, co daje możliwość poznania ich oceny funkcjonowania samorządu dzielnicy.

Aby zobiektywizować ocenę, postanowiliśmy sięgnąć do sprawdzalnych faktów. Wiemy, że dzielnice różnią się od siebie fizjografią, historią, lokalizacją obiektów przemysłowych, usługowych, kulturalnych, sportowych, użyteczności publicznej itp. Komisja Rankingowa korzystała z dostępnych danych Urzędu Statystycznego w Warszawie, własnych zasobów informacyjnych, organizacji pozarządowych, biur Urzędu m.st. Warszawy, wyspecjalizowanych jednostek organizacyjnych miasta. Zadaliśmy dziesięć pytań burmistrzom dzielnic, uznając ich za bardzo istotne źródło informacji. Zebrane przez nas materiały mają objętość małej walizki. To, co robi dla mieszkańców samorząd miasta, w tym dzielnic, zasługuje na uznanie, choćby z racji ogromu zadań. Nie sposób omówić wyników rankingu w jednym wydaniu gazety. Przedstawiamy więc teraz sprawy podstawowe, a szczegóły w późniejszym czasie.

Ranking dzielnic Warszawy objął mijającą kadencję samorządu. Staraliśmy się dostrzec, jak w tym czasie funkcjonowały samorządy wszystkich 18 dzielnic w zakresie swych kompetencji. Nasza praca jest pionierska, wykonana bez sięgania po agencje zewnętrzne. To, czego nauczyliśmy się teraz, wykorzystamy w następnym ranking, za rok.

Niniejszy ranking publikujemy w ponad 200 tys. egzemplarzy nakładu audytowanego przez Związek

Kontroli Dystrybucji Prasy w gazetach: „Południe”, „Mieszkaniec” i „Nowa Gazeta Praska”, a także na stronach internetowych tych tytułów.

Ewa Malinowska-Grupińska, przewodnicząca Rady m.st. Warszawy, objęła ranking dzielnic honorowym patronatem.

Do burmistrzów wysłaliśmy pytania pocztą poleconą 22 sierpnia 2014 r. Pierwsza odpowiedź nadeszła 8 września, a ostatnia 10 października. Szybkość udzielenia odpowiedzi na pytania dziennikarzy świadczy o traktowaniu prasy lokalnej oraz o sprawności organizacyjnej. Odpowiedzi nadeszły w następującej kolejności: 1 Śródmieście, 2 Włochy, 3 Wola, 4 Wawer, 5 Ochota, 6 Bemowo, 7 Mokotów, 8 Rembertów, 9 Bielany, 10 Wilanów, 11 Ursus, 12 Praga Południe, 13 Ursynów (8 października), 14 Żoliborz, 15 Białołęka, 16 Targówek, 17 Praga Północ. Katarzyna Milewicz, rzecznik prasowy dzielnicy Wesoła stwierdziła, że odpowiedzi „nie dojdą, burmistrz nie skorzysta”. W tym przypadku mamy do czynienia z naruszeniem ustawy Prawo prasowe oraz lekceważeniem mieszkańców.

Zdarzyły się także przypadki spychotechniki. Oto Śródmieście - powołując się na § 15 ust. 1 Zarządzenia Nr 5971/2014 Prezydenta Warszawy z 16 maja 2014 r. w sprawie zasad i trybu udostępniania informacji publicznej w Urzędzie m.st. Warszawy poinformowało, że „dysponentami informacji, o których mowa w pkt 7 i 9 są odpowiednio Biblioteka Publiczna

w Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy i Zarząd Terenów Publicznych”. Naszym zdaniem burmistrzowie są gospodarzami dzielnic i powinni wiedzieć, co dzieje się na powierzonym im obszarze, zamiast zachowywać się formalistycznie. Środki na funkcjonowanie bibliotek ujęte są w dzielnicowych załącznikach budżetowych, co oznacza bezpośrednio wglądu burmistrza. Ursynów nie udzielił odpowiedzi dot. edukacji zdrowotnej, ponieważ „programy zdrowotne na Ursynowie realizuje” SPZOZ Warszawa-Ursynów, a „jest to jednostka podlegająca bezpośrednio Urzędowi m.st. Warszawy”. Możemy zatem przyjąć, że Ursynów nie realizuje zadań z zakresu edukacji zdrowotnej, a co gorsza

nie odróżnia leczenia od edukacji.

Składanie uwag do projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego przez radnych dzielnic jest incydentalne. Najczęściej uwagi do wyłożonego planu składają burmistrzowie lub zarządy dzielnic. Bardzo rzadko rady dzielnic. Rady dzielnic – zgodnie ze statutem – opiniują ostateczną wersję planu. Generalnie radnym brak znajomości spraw w kontekście przepisów, procedur. Odnosi się wrażenie, że nie przeczytali projektów ze zrozumieniem. Wniosek: radnych komisji zagospodarowania i architektury warto przeszkolić. Ta sama uwaga odnosi się do radnych komisji budżetowych.

Zapytaliśmy burmistrzów o uchwały rad dzielnic, określające plan rozwoju dzielnic. Tylko Bielany i Rembertów wykazały w tej sprawie inicjatywę. Większość zdała się na centralę.

Uważamy, że samorząd dzielnicy może i powinien wpływać na przyszłość dzielnicy. Powstaje pytanie o programy klubów radnych. Co kandydaci na radnych i ich ugrupowania oferują wyborcom?

Wykonanie budżetu inwestycyjnego w 2013 r. w stołecznych dzielnicach wyniosło średnio 92,9%. Powyżej tej średniej znalazły się dzielnice: Bemowo, Białołęka, Ochota, Praga Południe, Praga Północ, Śródmieście, Ursus, Wesoła, Wilanów, Wola, Żoliborz.

W mijającej kadencji powstało wiele miejsc w przedszkolach i żłobkach. W dzielnicach odległych od centrum daje się zauważyć przyrost liczby rodzin z małymi dziećmi. Daje się zauważyć wyścig wzrostu liczby miejsc w tych placówkach i przyrostu liczby dzieci. Policzyliśmy, ile miejsc w żłobkach przypada na tysiąc mieszkańców. Najwyższym wskaźnikiem legitymuje się Śródmieście 5,45, Ursus 5,37

i Bielany 4,25. W ogonie znalazły się Wesoła 0,56 i Wawer 1,76. Ile miejsc w przedszkolach i w klasach przedszkolnych przypada na 1000 mieszkańców? Przoduje Wilanów 40,02, dzięki oddaniu 1 września br. do użytku dużego kompleksu w Wilanowie Zachodnim. Wysoką pozycję zajmują Włochy 32,18 oraz Wola 25,69, Praga Północ 25,39 i Mokotów 25,09.

Spółdzielnie mieszkaniowe oceniły współpracę z dzielnicami. W skali punktowej od 0 do 10 najlepiej wypadły: po 8 punktów: Bielany, Praga Południe, po 7 pkt. Mokotów, Śródmieście i Żoliborz. Najmniej po 3 punkty zebrały: Białołęka, Wola i Ursynów. Większość mieszkańców Ursynowa mieszka w zasobach spółdzielczych. Wygląda to więc na katastrofę.

Ze względu na szczupłość miejsca nie poruszaliśmy wielu zagadnień. Przedstawimy je w następnej publikacji.

Andrzej Rogiński

TERMEK

Mała poligrafia i elektrogrzejnictwo

- Wykonamy każdą grzałkę • Żarówki
- Przewody (antenowy, komputerowy i inne)
 - Gniazda i wyłączniki • Baterie
 - Przedłużacze • Rury PCV i puszki
 - Torebki strunowe • Oprawa prac
- Artykuły papierniczne
- Druki akcydensowe
- Zdjęcia do dokumentów
 - Pieczątki • Wydruki i ksero 19 gr

ul. Brzeska 33
22 818 10 67
www.termek.pl

Czynne: **poniedziałek - piątek 9.00-17.00**
sobota 9.00-13.00

Zdjęcia do dokumentów - 16 zł
Wysyłamy przesyłki kurierskie - 25 zł





WARSZAWSKA WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA



6 JERZY SMOCZYŃSKI

nr na liście

Radnym m.st. Warszawy

Kim jestem?

Nazywam się **Jerzy Smoczyński**, mam 61 lat, jestem żonaty, mam troje dzieci. Od pokoleń moja rodzina związana jest z Białołęką i Pragą Północ. W latach 1990–94 byłem radnym Dzielnicy Praga Północ. Od 1994 roku z ramienia „Gospodarności” byłem pierwszym burmistrzem Gminy, a później Dzielnicy Warszawa-Białołęka. W czasie dwunastu lat mojego urzędowania, wraz ze współpracownikami, dokładaliśmy wszelkich starań, aby poprawić komfort życia w naszej części miasta. Wspólne dążenia sprawiły, że Białołęka stała się nie tylko najszybciej rozwijającą się gminą w Warszawie, ale również znalazła się w czołówce ogólnopolskich zestawień. Już 6 razy obdarzyli mnie Państwo swoim zaufaniem, wybierając na radnego Rady Dzielnicy Białołęka. Tym razem chcę dbać o sprawy Białołęki i Pragi Północ w Radzie m.st. Warszawy.

Co zrobiłem dla Warszawy?

- Jako radny Dzielnicy Praga Północ rozpocząłem starania o budowę gazociągów, wodociągów, dróg, a także szkół przy ul. Leszczyńskiej i ul. Erasma z Zakrocymia.
- Gdy sprawowałem stanowisko Burmistrza Gminy Warszawa-Białołęka, zbudowaliśmy 5 szkół, 3 inne zostały gruntownie zmodernizowane, powstały 2 przedszkola, pierwszy żłobek, basen, ośrodek sportu, nowe hale i boiska przyszkolne, przychodnia zdrowia, zespół kulturalno-oświatowy, komisariat policji, ratusz.
- Uzbiliśmy obszar gminy – budując około 100 km utwardzonych i oświetlonych dróg, gazociąg, wodociąg i kanalizację.
- Rozpoczęliśmy prace nad budową mostu Marii Skłodowskiej-Curie i już w 2002 r. przekazaliśmy uzgodnioną decyzję o warunkach zabudowy.

Co chciałbym zrobić dla Warszawy?

Jako radny m.st. Warszawy w nadchodzącej kadencji chciałbym doprowadzić do:

- przedłużenia drugiej linii metra na Białołękę – wzdłuż Trasy Olszynki Grochowskiej;
- zwiększenia częstotliwości kursowania pociągów SKM, zbudowania parkingów P+R w Pludach i na Żeraniu, oraz parkingów Bike&Ride;
- realizacji obiecanej kanalizacji, w zamian za społeczną zgodę na rozbudowę oczyszczalni Czajka oraz budowy nowych wodociągów;
- modernizacji ulic Głębockiej i Białołęckiej, a także budowy Trasy Olszynki Grochowskiej;

rewitalizacji Starej Pragi

– należy wykorzystać klimat dzielnicy nadawany jej przez stare kamienice i sprawić, żeby stała się ona miejscem chętnie odwiedzanym zarówno przez warszawiaków, jak i turystów;

- efektywniejszego zagospodarowania praskiego wybrzeża Wisły, wraz z przylegającymi - Parkiem Praskim i ZOO, które to stanowią niespotykane w innych centrach miast zielone płuca;
- budowy dalszej części ul. Świętokrzyskiej stanowiącej małą obwodnicę Pragi.

Udowodniliśmy, że lokalni działacze społeczni, mieszkańcy Warszawy, potrafią działać skuteczniej niż przedstawiciele partii politycznych.

16 listopada 2014 roku proszę o Państwa głos!

Naszą partią jest Warszawa!



www.wws.org.pl



Praga się zmienia...

Rozmowa z Piotrem Zalewskim, burmistrzem Dzielnicy Praga Północ

Cztery lata temu objął Pan stanowisko burmistrza ciekawej, a zarazem trudnej dzielnicy. Jakie wówczas postawił Pan przed sobą cele?

Dodałbym jeszcze fascynującej swoją architekturą, klimatem i ludźmi. Cele są konsekwencją wieloletnich zaniedbań. To, co inni traktują jako koloryt miejsca, dla Pragi stało się jej zmorą. Zaniedbane, nieremontowane przez dziesięciolecia kamienice, bardzo duża liczba osób korzystających z pomocy społecznej, niskie wyniki w nauce praskich szkół, niewydolny układ komunikacyjny - to są główne tematy, którymi w pierwszej kolejności należało się zająć. Dlatego priorytetem tej kadencji była z jednej strony poprawa jakości życia mieszkańców, z drugiej utrzymanie wyjątkowej roli Pragi w całej stolicy.

Cele ambitne, ale i skala problemu ogromna. Czy więc możliwe jest dokonanie tego w trakcie jednej kadencji?

Jednej nie. Jak zaczęliśmy ten proces, słyszeliśmy głosy, że można dokonać całkowitej zmiany w dwa – trzy lata. Jednak ogrom problemów jest tak wielki, że jedynie wieloletnia i konsekwentna praca da zauważalne efekty. Dlatego tak ważna jest kontynuacja. Program Rewitalizacji Pragi Pani Prezydent daje taką gwarancję.

Co udało się zrobić?

Chciałbym, aby Praga przestała być postrzegana krzywdzącymi stereotypami, a stała się pełnoprawną częścią stolicy. Aby to osiągnąć, konieczna jest zmiana standardu życia mieszkańców. Za tym idą remonty kamienic, doposażenie budynków w centralne ogrzewanie, budowa mieszkań komunalnych, poprawa infrastruktury drogowej, ale również podwyższenie poziomu nauki w praskich placówkach oraz funkcjonalności budynków, w których się mieszczą.

Praga to dzielnica o zróżnicowanych potrzebach... nie da się ich traktować jednotorowo. Wciąż walczymy z ciężącym na Pradze dekretem Bieruta, w ramach którego wiele kamienic przekazywanych jest na rzecz spadkobierców byłych właścicieli. Chcąc jednak złagodzić negatywne dla mieszkańców skutki tego procesu, który wielokrotnie wiąże się z wypowiedzeniem umowy czy też eksmisją, podpisujemy porozumienia z nowymi właścicielami, którzy zobowiązują się do remontowania wskazanych przez nas lokali. Dzięki temu nasi mieszkańcy szybciej mogą zamieszkać w nowym miejscu. Byliśmy pierwszą dzielnicą w Warszawie, która takie porozumienia zaczęła podpisywać.

Dzięki zainicjowanemu w 2010 r. programowi „Ciepło sieciowe w budynkach komunalnych” udało nam się doposażyć w centralne ogrzewanie i ciepłą wodę około 30 kamienic, a w planach jest ich koło setki. Wszystkie te działania mają na celu poprawę standardu życia mieszkańców Pragi.

Zrobiliśmy już bardzo dużo, ale wciąż jest dużo do zrobienia. Aby zwiększyć nasze możliwości realizacyjne, udało nam się pozyskać dofinansowanie z BGK na realizację budowy budynków komunalnych na Gołędzinowie. Dzisiaj kończymy już prace odbiorowe drugiego etapu inwestycji-czterech 7-kondygnacyjnych budynków wraz z infrastrukturą towarzyszącą. W 2013 r. oddaliśmy do użytkowania cztery pierwsze budynki 4-kondygnacyjne. Łącznie na Pradze-Północ powstało w ostatnich latach ponad 300 nowych lokali komunalnych, co znacznie zwiększyło jakość zasobu komunalnego na naszej dzielnicy. Warto podkreślić, że to na Pradze powstało najwięcej budynków komunalnych w skali całej Warszawy.

Lada dzień nastąpi otwarcie II linii metra z jej praskim odcinkiem. Czy Praga dzięki temu się zmieni?

Na pewno Praga wróci do życia. Mieszkańcy zyskają nową i szybką alternatywę podróżowania. Po otwarciu metra i zakończeniu wszystkich prac z nim związanych, na Pragę wróci ład przestrzenny, a ulica Targowa na

powrót zatętni życiem. Już dzisiaj widzimy, że dzięki budowie metra dzielnicą zainteresowali się deweloperzy. Wierzę, że po jego otwarciu, zainteresowanie jeszcze wzrośnie, a Praga szybko dorówna standardom stolicy i Europy.

Chciałbym i zawsze to podkreślałem, żeby Praga straciła swój dotychczasowy tranzytowy charakter, a stała się dzielnicą, w której się mieszka i żyje. Myślę, że metro się do tego przyczyni poprzez zmianę organizacji Placu Wileńskiego oraz remont ulicy Targowej, na której prace trwały równorzędnie z budową podziemnej kolejki. Ociążenie dwóch głównych naszych arterii nastąpi jednak dopiero po otwarciu praskiej części obwodnicy śródmiejskiej oraz przedłużeniu ul. Kijowskiej do Targówka - oczywiście wraz z połączeniem jej z ul. Sokolą. Zmiany te nastąpią w nadchodzącej kadencji.

Z końcem października nastąpiło otwarcie, długo oczekiwanego Muzeum Warszawskiej Pragi - jedynej muzealnej placówki po prawej stronie Wisły. Muzeum jest „zapalnikiem” zmian tej części Pragi. Obok powstaje Centrum Kreatywności, które będzie pomagało stawiać pierwsze kroki naszym przedsiębiorcom. Rozpoczyna się rewitalizacja bazaru Różyckiego - który oprócz dotychczasowej roli bazarowej, chcemy aby był również miejscem spotkań kulturalnych i kulinarnych. W tej kadencji zmieniły się nie do poznania Koneser i okolice Portu Praskiego.

Pomimo kłopotów komunikacyjnych, towarzyszących budowie II linii metra, dzielnica nie zapomniała o remontach praskich ulic.

To prawda. W żadnej z wcześniejszych kadencji nie udało się wyremontować tylu ulic, co w tej. Remonty zaczęliśmy jeszcze przed rozpoczęciem budowy II linii metra. Najpierw wyremontowaliśmy ulicę Białostocką na odcinku od Markowskiej do Radzywińskiej, zwiększając bezpieczeństwo ruchu, zapewniając większą ilość miejsc parkingowych i znacznie poprawiając funkcjonalność i estetykę jednej z głównych komunikacyjnie ulic na Pradze.

W 2013 r. zakończyliśmy modernizację ulicy Kawęczyńskiej na odcinku Żąbkowska - Otwocka, stanowiącej fragment Szmulowizny, będącej częścią historycznego obszaru przedwojennej Pragi. I właśnie ten historyczny charakter udało nam się odtworzyć dzięki specjalnej nawierzchni, stylizowanym latarniom i małej architekturze. Kawęczyńska wypiękniła, a dzięki innowacyjnym rozwiązaniom stała się bezpieczna. Zastosowanie przystanków typu „wiedeńskiego” z wyniesioną powierzchnią jezdni na długości peronu, nie tylko uspokoiło ruch, ale usprawniło wymianę pasażerów oraz zwiększyło dostępność komunikacji tramwajowej dla osób niepełnosprawnych. Odnowioną nawierzchnię uzyskały ulice: Wrzesińska, Markowska, Tarchomińska, Bródnowska, Kowieńska, Środkowa, Kowelska, Strzelecka, Szanajcy, Burdzińskiego, Nusbauma, Jana Młota

Nowe mieszkania, poprawa komunikacji, metro... a co z przestrzenią dla mieszkańca? Praga charakteryzuje się dość gęstą zabudową, gdzie brakuje miejsc rekreacji, którymi są dla prażan bramy ich podwórek?

Prażanin w bramie podwórkowej to krzywdzący stereotyp. Powstało wiele miejsc, gdzie mieszkańcy mogą spędzać czas wolny. Wybudowaliśmy dwa boiska w ramach programu „moje boisko Orlik”, które są ogólnie dostępne, powstało kilka placów zabaw dla najmłodszych. W bieżącym roku otworzyliśmy kilka plenerowych siłowni zewnętrznych, które w całej Warszawie cieszą się ogromną popularnością, a w wyborze lokalizacji uczestniczyli sami mieszkańcy. W 2014 roku wykonaliśmy modernizację zabytkowego Placu Hallera na Pradze II, dzięki czemu mieszkańcy Pragi zyskali kolejne bezpieczne i estetyczne miejsce rekreacji i wypoczynku. W latach 2011-2012

przeprowadziliśmy rewitalizację Osiedla Praga I w kwartale ulic Ratuszowa, Targowa, Cyryla i Metodego, Jagiellońska. W ramach modernizacji praskiej przestrzeni publicznej wraz z terenami wewnątrzsiedlowymi wykonane zostały nowe nawierzchnie piesze i jezdne, dodatkowe miejsca postojowe, placyk zabaw dla dzieci oraz zieleń.

Praga-Północ to nie tylko stare kamienice i wielkie inwestycje, generalne remonty czy modernizacje dróg... to również niezwykle podwórka, w których zatrzymał się czas.

Zarząd Dzielnicy podjął konkretne kroki, aby zaniedbane praskie podwórka dostały nową szansę, aby znów zatętniło na nich życie. Wychodząc naprzeciw postulatowi organizacji pozarządowych objął patronat nad programem „Zielone Podwórka Pragi”. Wytypowano sześć praskich podwórek różniących się powierzchnią i lokalizacją, ale mających aktywnych mieszkańców, którzy dbają o przestrzeń wokół domu i na własną rękę, próbowali ją już zagospodarować.

W 2013 roku podjęliśmy wyzwanie ożywienia, zapomnianego trochę i niewykorzystywanego Parku Praskiego, gdzie już trzykrotnie odbył się znany i lubiany „Jarmark Floriański” oraz dwie edycje nowej inicjatywy „Praskie Lato”. Trzymiesięczny cykl animacji parku odbywał się w każdą niedzielę od czerwca do sierpnia łącznie. Praskie Lato jest dowodem ogromnego zapotrzebowania na tego typu organizację wolnego czasu mieszkańców dzielnicy, a serce Parku Praskiego, jakim jest Muszla Koncertowa, zyskało drugie życie. Każdy mógł w Parku Praskim znaleźć coś dla siebie niezależnie od wieku.

Czy wspomniana przez Pana nowa inicjatywa „Praskie Lato” wyparła „Święto ulicy Żąbkowskiej”?

Głównymi przyczynami rezygnacji z organizacji „Święta Ulicy Żąbkowskiej” były kwestie finansowe oraz komunikacyjne. Wydarzenie to wymagało wyłączenia z ruchu ulicy Żąbkowskiej, co w sytuacji nieprzejezdnej ulicy Targowej i zamkniętego Placu Wileńskiego, było niemożliwe. Ponadto impreza kumulowała kwoty, na których wygenerowanie w obecnym stanie budżetu nie mogliśmy sobie pozwolić. Praskie Lato to inicjatywa powstała dzięki zaangażowaniu i współpracy samorządu z działającymi na Pradze stowarzyszeniami, fundacjami, świetlicami środowiskowymi, jak również artystami tworzącymi w tej dzielnicy. Na scenie Muszli Koncertowej, każdy mógł zaprezentować swój talent, a widzowie korzystać z licznych atrakcji rekreacyjnych.

Cieszy mnie fakt, że Zarząd Dzielnicy podjął współpracę z Diecezją Warszawsko-Praską i arcybiskupem Henrykiem Hoserem, któremu serdecznie dziękuję za zaangażowanie i wsparcie organizacyjne. Owocem współpracy był, zainaugurowany w 2013 roku, cykl koncertów „Praska Jesień”, odbywających się w praskich świątyniach. Zachwycająca frekwencja na koncertach zobowiązała nas do kontynuacji „Praskiej jesieni” w tym roku i na stałe wpisanie jej w kulturalny kalendarz naszej dzielnicy.

Modnym tematem jest rewitalizacja, a w kontekście Pragi wydaje się mieć on ogromne znaczenie dla przyszłości dzielnicy. Czy powstał jakiś rzeczywisty plan rewitalizacji Pragi?

Wdrażanie Programu Rewitalizacji w dzielnicy poprzedziły rozpoczęte w 2001 r. działania inwestycyjne pn. „Rewitalizacja ul. Żąbkowskiej”. W latach 2005-2013 dzielnica realizowała Mikroprogram Rewitalizacji, w wyniku którego dokonano renowacji kamienic praskich o znaczeniu historycznym przy ul. Żąbkowskiej, Markowskiej, Radzywińskiej i Białostockiej. Wyremontowana została ul. Białostocka.

Dobrym przykładem udanej rewitalizacji jest remont zabytkowego budynku LO im. Władysława IV przy ul. Jagiellońskiej. Dodatkowo wyremontowaliśmy i zaadaptowaliśmy na potrzeby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej oraz Szkoły Podstawowej z oddziałami integracyjnymi Zespół Szkół przy ul. Otwockiej 3.



Choć inwestycja w całości finansowana była ze środków własnych, Praga zyskała nową szkołę podstawową z oddziałami integracyjnymi oraz nowoczesną Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną wyposażoną w specjalistyczne sale do socjoterapii, gabinety psychologiczne, sale do zajęć terapeutycznych, oraz salę terapii integracji sensorycznej. Obiekt dostosowany został do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Stworzyliśmy nowe boiska przy ul. Szanajcy i Targowej, wyremontowaliśmy teren ogródka jordanowskiego, wyposażyliśmy Szkołę Podstawową nr 127 przy ul. Kowieńskiej w nowoczesną halę sportową, a obecnie prowadzimy remonty placów zabaw przy przedszkolach.

W nadchodzącej kadencji będzie realizowany program Pani Prezydent - Rewitalizacja Pragi. Poprzez konsultacje społeczne i w oparciu o przeprowadzoną diagnozę społeczną wskazane zostały trzy obszary do realizacji programu. Naszym celem jest ożywienie społeczno – gospodarcze, podniesienie jakości przestrzeni publicznej, rozwój turystyki i kultury, zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców oraz poprawa warunków mieszkaniowych.

Dzięki wielu popularnym wydarzeniom, jak znana już chyba wszystkim warszawiakom „Noc Pragi” czy nowe „Praskie Lato” odbywających się na Pradze, widać, że kultura ruszyła pełną parą. Czy oferta sportowa wygląda również atrakcyjnie?

Sport jest dla mnie równie ważny jak życie kulturalne dzielnicy i wcale nie pozostaje on na Pradze w cieniu wspomnianych imprez. W dzielnicy działa kilka klubów sportowych, które pochwalić się mogą niemałymi osiągnięciami w swojej dziedzinie. Jednym z nich jest Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy Praga Warszawa mający na swoim koncie m.in. mistrzostwo Polski w turnieju ORLIKA o Puchar Premiera Donalda Tuska, mistrzostwo Polski w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Jeleniej Górze czy wicemistrzostwo Polski młodziezek w turnieju o Puchar Tymbarku. Dziewczęta to chluba Pragi tym bardziej, że trenują piłkę nożną - dyscyplinę zdominowaną przez mężczyzn. Staramy się wspierać naszych młodych sportowców, przyznając dotacje finansowe dla organizacji pozarządowych.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom naszych mieszkańców uruchomiliśmy kilka bezpłatnych programów sportowo-rekreacyjnych: „Sportowa Praga-Północ”, „Aktywny Senior na Pradze-Północ”, „Nordic Walking”. Organizujemy również szereg turniejów i zawodów w wielu dyscyplinach sportu.

Pochwalić się również możemy widowiskowymi czterema edycjami Praskiej Gali Boku z udziałem Mistrza Świata w boksie zawodowym IBC - Krzysztofa „Diablo” Włodarczyka, Krzysztofa „Skorpiona” Cieślaka w pojedynku z Dariuszem Starskim, i Alberta Sosnowskiego. W tym roku odbyło się pierwsze tego typu wydarzenie organizowane z takim rozmachem na Pradze-Północ - Praska Liga Muay Thai.

Rozm. DCH

Praga jest jedna dla wszystkich

Rozmowa z Elżbietą Kowalską-Kobus, przewodniczącą Rady Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy.

Jest Pani przewodniczącą przez dwie kadencje. Zbliżają się wybory samorządowe, a więc czas na podsumowanie Pani pracy i kończącej się kadencji rady...

Organizowałam pracę praskiego samorządu prawie dwie kadencje. Ostatnia 23-osobowa rada podzielona jest na cztery kluby. Do tej pory dzielnicą zarządza koalicja Platformy Obywatelskiej (9 radnych) i Sojuszu Lewicy Demokratycznej (3 radnych). Kluby opozycyjne to: Prawo i Sprawiedliwość (7 radnych) i Praska Wspólnota Samorządowa (4 radnych).

Jak Pani ocenia pracę rady kończącej się kadencji?

Bardzo pracowicie. Było 60 sesji Rady Dzielnicy Pragi Północ. Podjęliśmy 200 uchwał i 19 stanowisk. W sumie radni złożyli około 910 interpelacji. Sesje trwały nieraz po wiele godzin.

Mieszkańcy często nie doceniają pracy radnych. Medialnie bardziej widoczny jest zarząd...

Rada tworzy prawo, które dopiero po uchwaleniu może realizować zarząd dzielnicy. Naszą rolą jest procedowanie, poprzez formalne otwieranie drzwi do realizacji planów i zamierzeń samorządu. W moim rozumieniu Rada winna służyć mieszkańcom. Nie może być oderwana, głucha

na ich potrzeby. Po to ludzie nas wybrali, byśmy rozwiązywali ich problemy. Dobre prawo, które tworzy samorząd, dopiero umożliwia realizację inwestycji. A w tej kadencji było i jest ich sporo...

Praga Północ wciąż uchodzi za dzielnicę zaniedbaną i nienowoczesną...

Taka opinia jest niesprawiedliwa i nieprawdziwa. To mit, który powielano o nas przez lata. Praga po prostu przez cały okres PRL była zaniedbywana przez ówczesnych włodarzy miasta. Te zapóźnienia za nami wlokły się przez lata. Dzisiejsza Praga stale się zmienia. Pięknieje. Zachowała klimat w autentycznej architekturze przedwojennej Warszawy. Jest też stale modernizowana. To prawda, że tu było najwięcej mieszkań bez centralnego ogrzewania, gazu i ciepłej wody. Właśnie w ostatnich dwóch kadencjach zmieniło się najwięcej. Rewitalizacja starych kamienic praskich - to roboty budowlano-montażowe, nowe tynki, wymiana okien i drzwi, modernizacja sieci wodno-kanalizacyjnej, doposażanie budynków w węzły cieplne, instalacje gazowe i włączanie ich w obieg sieci miejskiej. Weźmy np. ulice Żąbkowską, Kawęczyńską, Białostocką czy Jagiellońską. Proces rewitalizacyjny rozpoczęliśmy w 2008

roku i trwa on do dziś. Nie da się w dwie kadencje usunąć wieloletnich zaniedbań. Nikt przed nami nie miał odwagi podjąć się rozwiązania tego problemu. Mam też świadomość, że wiele jeszcze jest do zrobienia. Ale to my odważnie zajęliśmy się tymi sprawami i chcemy dokończyć modernizację mieszkań i całych budynków. Chcemy, by nasi mieszkańcy żyli w godnych warunkach. Pokazaliśmy, że nie boimy się trudnych wyzwań. Udało nam się też pozyskać dodatkowe środki budżetowe od prezydenta Warszawy na doposażenie kolejnych mieszkań w dzielnicy w ciepłą wodę i centralne ogrzewanie. Chcemy, by cała Praga weszła w XXI wiek.

Rewitalizacja budynków to jedno, ale Pradze należy się również rewitalizacja społeczna...

Sama jestem prażanką i doskonale rozumiem ten problem. Zaniedbane domy, kiepskie warunki zamieszkania to często - w mniejszym lub większym stopniu - przekłada się na zaniedbania społeczne. Zaobserwowaliśmy takie zjawisko, że wszędzie tam, gdzie zmodernizowaliśmy budynki i podnieśliśmy standard życia jego mieszkańców, zaczęły się poprawiać również relacje społeczne. Dzieci wychowywane w lepszych warunkach mieszkaniowych są bardziej

kreatywne i śmiałe. Lepiej się uczą. Zrobimy więc wszystko, by nasze dzieci nie stały w bramach i nie rozrabiały. Bo tak rodzą się zagrożenia chuligaństwem, alkoholizmem i narkomanią. Właśnie tego chcemy uniknąć m.in. poprzez rewitalizację społeczną, resocjalizację rodzin zagrożonych biedą czy patologią. Ale również poprzez stwarzanie ludziom lepszych warunków życia. A także przez modernizację praskich podwórek wewnątrzosiedlowych oraz budowę nowoczesnych placów zabaw dla dzieci. Takich miejsc musi być więcej.

Jest pani lekarzem w praskiej przychodni...

Moi pacjenci to przecież również mieszkańcy Pragi. Oprócz dolegliwości, dzielę się ze mną także swoimi spostrzeżeniami. Wizerunek służby zdrowia w naszej dzielnicy uległ znacznej poprawie. Jasne, że wciąż daleko mu do ideału. Ale wyremontowane przychodnie już nie straszą pacjentów. Gruntowny remont, modernizacja Szpitala Praskiego jest już w połowie zakończona. Powstają nowoczesne sale operacyjne, 1-2 osobowe pokoje z łazienkami. Proces wyprowadzania Szpitala Praskiego z XIX wieku w XXI trwa i dzięki naszej determinacji będzie zakończony. Wspieramy również wszelkie działania profilaktyczno-zdrowotne: „Zajęcia 50+”, „Nordic Walking”, „Siłownie miejskie”. Rozrasta się sieć ścieżek rowerowych. Naszą pomocą objęte są różnego rodzaju animacje sportowe i rekreacyjne. Prażanie widzą te zmiany i doceniają.

Praga ma bogatą historię. Czy Rada Dzielnicy wspiera organizację uroczystości historyczno-patriotycznych?

Ten rok jest wyjątkowo bogaty w obchody. Począwszy od mszy i koncertu w Katedrze Św. Floriana w dniu kanonizacji papieża Jana Pawła II. Rada i zarząd dzielnicy wspólnie z Kurią Diecezji Warszawsko-Praskiej zorganizowała koncert ku czci naszego Wielkiego Papieża. W sierpniu uroczystości obchodziliśmy 70. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. 1 września - 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej i napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę. A 4 listopada 220.



rocznica Rzezi Pragi. Pamiętamy swoją historię i wspólnie z naszymi kombatanami uroczystości oddajemy cześć bohaterom naszej historii. Wspieramy i pomagamy praskim środowiskom kombatanckim. Staramy się, by dzieliли się swoimi wspomnieniami z młodszym pokoleniem.

II linia metra może diametralnie zmienić oblicze Pragi...

I dzieje się to na naszych oczach. Praga staje się znaczącym dla miasta węzłem komunikacyjnym. Włączona w krwioobieg miasta, stanie się jego bardziej zintegrowaną częścią. Ważny węzeł komunikacyjno-przesiadkowy, jakim jest końcowa stacja metra Pl. Wileński - jest nowoczesnym rozwiązaniem inżynieryjno-urbanistycznym wprowadzającym naszą dzielnicę w XXI wiek. Ułatwi to nie tylko przemieszczanie się samych mieszkańców i pasażerów tranzytowych, ale otworzy nas również na jeszcze większą liczbę turystów. Ze względu na fakt, że Praga w wyniku działań wojennych ocalała i była zniszczona w niewielkim stopniu, uchodzi za najbardziej autentyczną część Warszawy. Od pewnego czasu ta część miasta jest „trendy”, przyciągając swoim pięknem wielu artystów, ale i turystów polskich i zagranicznych. Przed Pragą otwierają się teraz nowe perspektywy. Wierzę, że za tym pójść też

nowe inwestycje. Ta nowa historia Pragi Północ, która tworzy się na naszych oczach.

Mając tak cenne doświadczenia jako przewodnicząca Rady Dzielnicy przez dwie kadencje, czego by Pani życzyła nowej Radzie?

Na pewno kontynuacji dobrych, twórczych działań. Zgodnej pracy radnych wszystkich ugrupowań - pamiętania, że wybrani zostali, by służyć dobru mieszkańców. Uporania się wreszcie z problemami mieszkaniowymi dzielnicy. To my wybudowaliśmy pierwszy dla mieszkańców dom komunalno-socjalny, a więc kontynuacji i budowy kolejnych. Również dalszego kreatywnego działania na rzecz poprawy funkcjonowania placówek medycznych oraz dokończenia rozpoczętego przez nas remontu i modernizacji Szpitala Praskiego. Kontynuowania rozwoju budownictwa komunalnego. No i oczywiście budowy nowego domu kultury. A także nadal i konsekwentnie pozyskiwania niezbędnych funduszy na rewitalizację praskich zabytków. Bo bez pieniędzy nic nie da się zrobić. Ostatnie dwie kadencje pracy Rady na rzecz mieszkańców mogę uznać za udane. Z dumą mogę stwierdzić, że wiele udało się zrealizować. Choć wciąż wiele jeszcze jest do zrobienia.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. arb

Zarząd Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy
Zarząd Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy
zapraszają na

PRASKI Targ

PLAC WILEŃSKI
9 listopada 2014

WSTĘP WOLNY

10.00	Rozpoczęcie
10.15	Praska Orkiestra Dęta
11.00	Chór Tonika
11.15	Konkursy
11.30	Praskie Malmazyje
11.45	Hope4Street
12.15	Konkursy
12.30	CzessBand
13.30	Konkursy
13.45	Aida
14.45	Kapela z Targówka
15.45	Konkursy
16.00	Warszawiaki
16.45	Kapela Praska
17.30	Konkursy
18.00	Future Folk

Centrum Handlowe Warszawa Wileńska:

17.30	Wygraj karty podarunkowe na zakupy w Warszawie Wileńskiej (konkurs na socie)
19.00	Niewytkły pokaz laserów na Ścianie Warszawy Wileńskiej
18.00-21.00	Wieczór zakupów w Warszawie Wileńskiej z różnorodnymi atrakcyjnymi promocjami

Ponadto w programie na Placu Wileńskim:

- stoiska handlowe i wystawiennicze
- stojące m.in. spożytki lokalne regionalne i wyroby tradycyjnych rzemieślników artystycznych
- questing (gra terenowa)
- pokazy ognia w wykonaniu Teatru Akt
- bezpłatne atrakcje i animacje dla dzieci
- studio Radia Kolor
- „Praga Trzech Kultur” - zwiedzanie przygotowane przez PTHK
- Oddział Mazowsze, całonocna Warszawskiej Izby Turystyki
- Spotkania z przewodnikami przy ogniu (początek ok. 45-50 minut):
Godz. 11.00, 12.00, 13.00

Partnerzy:

- WARSZAWA WILEŃSKA
- Centrum
- Bank Pekao
- LOTTO
- Staromuzeum
- COŚNIEŚ
- STRADA
- Pracownia medialna: KOLOR 103 FM
- TYTUŁ WARSZAWA
- CZŁOWIEK
- Pracownia medialna: KOLOR 103 FM
- Pracownia medialna: KOLOR 103 FM

lista 34 nr 3

bezpартyjna kandydatka
do Rady Dzielnicy
okręg 1 / Nowa Praga

**znana twarz
nowe wyzwania**

Karolina Krajewska

MIASTO JEST NASZE - Mieszkańców Pragi

Elektrociepłownia Żerań wczoraj i dziś - część 1

dokończenie ze str. 1
sza się zużycie paliwa. Wytworzony strumień pary wodnej służy bowiem jednocześnie produkowaniu energii elektrycznej i energii cieplnej, dając spore oszczędności, jeśli chodzi o zużycie paliwa. W porównaniu z klasyczną ciepłownią lub z elektrownią kondensacyjną, kogeneracja ma zatem znaczącą przewagę także z punktu widzenia ekologii, właśnie ze względu na mniejsze zużycie paliwa.

Zakłady PGNiG Termika produkują 70% ciepła użytkowego dostarczanego do mieszkańców Warszawy, 60% ciepła dostarczanego do mieszkańców Pruszkowa, Piastowa i Michałowic, jeśli zaś chodzi o produkcję energii elektrycznej - firma pokrywa zapotrzebowanie stolicy w 65%. W skali Polski zakłady Termiki produkują 11% wytwarzanego w naszym kraju ciepła użytkowego, a więc gorącej wody w kranach i kaloryferach i 4,4 TWh energii elektrycznej (terawatogodziny, terawat=1012 watt = 1 000 gigawatów, przyp. red.)

PGNiG Termika wykorzystuje do produkcji ciepła i energii elektrycznej głównie węgiel kamienny. Rozpoczęto budowę gazowej instalacji kogeneracyjnej w Pruszkowie i trwają prace nad rozpoczęciem podobnej inwestycji na Żeraniu. Zwiększa się też wykorzystanie ekologicznej biomasy, która jest najstarszym i coraz szerzej współcześnie wykorzystywanym odnawialnym

źródłem energii. Biomasa stanowi trzecie co do wielkości naturalne źródło energii. Wedle definicji dyrektywy Unii Europejskiej biomasa to podatne na rozkład biologiczny frakcje produktów, odpady i pozostałości przemysłu rolnego (łącznie z substancjami roślinnymi i zwierzęcymi), leśnictwa i związanych z nim gałęzi gospodarki, jak również podatne na rozkład biologiczny frakcje odpadów przemysłowych i miejskich.

W kolejnym wydaniu NGP zagłębimy się w historię Elektrociepłowni Żerań.

Elżbieta Gutowska

Budowa II linii metra

Dużo drobnych usterek

Maciej Gudowski głosem II linii metra. To już pewne, tak jak pewne stało się to, o czym pisaliśmy jako pierwsi – centralny odcinek II linii metra zostanie uruchomiony w grudniu. Potwierdziła to wreszcie nawet prezydent Warszawy.

Ilość drobnych usterek jest na tyle duża, że w celu ich wyeliminowania potrzeba więcej czasu, nikt bowiem w tej sytuacji nie zaryzykuje uruchomienia metra i narażenia podróżnych na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo. Nie przyspieszą tego nawet zbliżające się wybory

samorządowe. Nie będziemy wcale zdziwieni, jeśli pierwszy przejazd z pasażerami nastąpi dopiero na początku przyszłego roku, czyli w drugim, przewidywanym przez nas, terminie.

Na temat usterek wiele nie wiadomo. Znow wszyscy zainteresowani solidarnie

milczą. Wiadomo, że inwestycja nie ma żadnych wad konstrukcyjnych. Wiadomo, że zacinają się bramki wejściowe; wiadomo, że na niektórych peronach brakuje wypukłych znaczników; wiadomo, że część prac wykończeniowych na stacjach wciąż trwa.

Z ostatniej nchwili: dowiedzieliśmy się, że II linia metra ma ruszyć 14 grudnia.

(egu)



1

miejsce na liście

SLD LEWICA RAZEM

KANDYDAT DO SEJMIKU MAZOWIECKIEGO

Jacek PUŻUK

ZNAM MAZOWSZE, ROZUMIEM WARSZAWIAKÓW

Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD Lewica Razem

Kandydaci na radnych do Rady Dzielnicy Warszawa Targówek

OKRĘG 1
ZACISZE



Anna UZDOWSKA-GACEK

Tomasz KATANA
Urszula KUREK
Jerzy Maciej HANUSZ
Anna BUDYTA-RYCHCIK
Jarosław CIEŚLAK
Michał GLEGORA
Bożenna KOPKA
Artur GAJ

OKRĘG 2
TARGÓWEK



Witold HARASIM

Urszula BUDASZEWSKA
Michał SZTOMPKE
Hanna Maria SOBÓTKA
Włodzimierz WĄSOWICZ
Małgorzata OSIŃSKA
Lech SKIBIŃSKI
Grażyna GAZDA
Aleksander ZAŁĘSKI
Katarzyna RADOMSKA

OKRĘG 3
BRÓDNO



Leszek SZULAKOWSKI

Przemysław ŁACIŃSKI
Katarzyna KALINOWSKA
Marcin BUCHOLC
Katarzyna KWIECIŃSKA-OLSZEWSKA
Agnieszka KURKOWSKA
Maria Katarzyna KACPRZAK
Katarzyna STACHURSKA
Dariusz PASZTALENIEC

OKRĘG 4
BRÓDNO



Monika RUTKOWSKA

Artur JASKULSKI
Paulina ROICKA
Józef WOJDA
Kamil BUDKIEWICZ
Jolanta GARA-KUSKOWSKA
Alicja KORYCKA
Tomasz RUTKOWSKI
Andrzej MAZUREK
Piotr KINICKI

OKRĘG 5
BRÓDNO



Tadeusz JAWORSKI

Zbigniew LEWANDOWSKI
Mariusz KOZAKIEWICZ
Iwona SZULAKOWSKA
Wiesław ROICKI
Piotr Łukasz ZAREMBA
Katarzyna CIUNEL
Elżbieta KNYT
Małgorzata ŚUKLJA
Krzysztof KŁOS



Sebastian WIERZBICKI

KANDYDAT NA PREZYDENTA WARSZAWY

Jacek PUŻUK

KANDYDAT DO SEJMIKU MAZOWIECKIEGO

Dariusz KLIMASZEWSKI

KANDYDAT DO RADY MIASTA WARSZAWY

Nasi kandydaci znają Warszawę i rozumieją Warszawiaków
dają gwarancje solidności i kompetencji

KOMITET WYBORCZY SLD LEWICA RAZEM



e-mail:
targowek@slid.org.pl



Połącz nas
SOJUSZ dla TARGÓWKI



Telefon/SMS
530 260 206

SLD LEWICA RAZEM

Prascy harcerze dla Niepodległej

dokończenie ze str. 1
ski spóźnił się na zbiórkę „Sokoła” i został ukarany rozkazem przetłumaczenia na język polski książki Roberta Baden-Powella „Scouting for Boys”.

Po wykonaniu zadania, Małkowski przekonał władze „Sokoła”, że skauting to system wychowania, który doskonale nadaje się dla polskiej młodzieży; co więcej, dostrzegł w nim idealne narzędzie do wychowania do walki o niepodległość. Pod patronatem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w marcu 1911 r. odbył się pierwszy kurs skautowy, a niebawem wyszedł 1. numer „Skauta”, gazetki redagowanej przez Andrzeja Małkowskiego.

Wkrótce powstały drużyny skautowe również w zaborze pruskim i rosyjskim. Jednak w odróżnieniu od zaboru austriackiego, działały w konspiracji. Istnienie pierwszej drużyny na warszawskiej Pradze źródła pisane potwierdzają już w 1914 roku. Była to, założona przez Stanisława Rudnickiego, współtwórcę skautingu w Królestwie Kongresowym oraz profesora Uniwersytetu Warszawskiego, Kapuścińskiego (imię nie jest znane), działająca tajnie, Warszawsko-Praska Skautowa Drużyna Męska, która przyjęła imię generała Jakuba Jasińskiego, a wkrótce otrzymała oznaczenie 17. Warszawskiej Drużyny Harcerskiej (17. WDH).

Skauci pochodzili z całej Pragi, zbiórki odbywały się w izbie przy ulicy Łochowskiej, a potem, w czasie wojny, w prywatnych mieszkaniach przy ulicy Wileńskiej. Pierwszym drużynowym, który prowadził zbiórki, był Marian Kiliański „Kilon”, a jednym z aktywnych członków - uczeń Praskiego Gimnazjum Męskiego, Stanisław Tatar, późniejszy generał. Początkowo drużyna liczyła ok. 30 osób,

dzieliła się na trzy plutony, które z kolei dzieliły się na zastępy. Harcerze nosili spodnie do kolan, bluzy w kolorze granatowym i czapki „maciejówki”. Plutonowi mieli sznury zielone, zastępowi – czerwone. W swojej pracy korzystali z podręcznika Małkowskiego, konspiracyjnie wydrukowanego przez ojca jednego z harcerzy, Alfonsa Podgórskiego, zecera w drukarni Orgelbrandów.

Po opuszczeniu przez Rosjan Warszawy w sierpniu 1915 roku siedzibą drużyny stało się, utworzone w miejscu dawnego rosyjskiego, polskie Gimnazjum im. Króla Władysława IV. W tym samym czasie powstał Pluton Drużyny Rzemieślniczej im. Marcina Borelowskiego (późniejszej 10 WDH). Pluton ten, skupiający zamieszkałych na Pradze, Kamionku i bliskim Grochowie uczniów Szkoły Rzemieślniczej im. Michała Konarskiego, założył Stefan Mikołajewski, pseudonim „Orsza”. W 1916 roku, po przekształceniu się w samodzielną drużynę (22 WDH), formacja podzieliła się na dwie nowe drużyny: 22 WDH, która przeniosła się na Pragę, na ulicę Dębową i 32 WDH, pozostała na Kamionku i Grochowie.

Trzecim środowiskiem harcerskim w prawobrzeżnej Warszawie był zastęp skautowy, utworzony w 1918 roku przez Henryka Stomatello (późniejszego inżyniera dróg i mostów, budowniczego Trasy W-Z), przy 9. Gnieździe „Sokoła” na Bródnie. Zastęp ten z czasem wszedł w skład utworzonego w 1921 roku plutonu 9. WDH, skupiającego uczniów Szkoły Technicznej Kolejowej, mieszkających na Bródnie. Pluton ten w latach 20. przekształcił się w samodzielną 51. WDH im. hetmana Stefana Czarnieckiego.

Wymienione drużyny, wraz z kolejną, 26. WDH, dały po-

czątek całemu męskiemu harcerstwu na terenie prawobrzeżnej Warszawy, stając się zaczynem tworzenia do końca lat 20. kolejnych kilkunastu drużyn.

Wróćmy jednak do okresu poprzedzającego odzyskanie niepodległości. W tym czasie praca instruktorów harcerskich koncentrowała się na wychowaniu patriotycznym i przysposobieniu wojskowym młodzieży. Znajdowało to wyraz w paramilitarnym charakterze zadań na zdobycie stopni harcerskich, ćwiczeń, gier i biwaków, organizowanych na wschodnich przedmieściach Warszawy, m.in. w Jabłonce i Zielonce. Akcenty patriotyczne widoczne były też w innych formach działalności, jak np. w przedstawieniach amatorskich i upamiętnianiu wydarzeń historycznych.

Każda drużyna nawiązywała do tradycji terenu, na którym działała. I tak 17 WDH przyjęła imię bohatera Insurekcji Kościuszkowskiej, poległego na szanach Pragi 4 listopada 1794 roku, zaś pierwszym publicznym wystąpieniem Plutonu Grochowskiego (22. WDH) była asysta Komendzie Naczelnej ZHP i trzymanie wart podczas uroczystości ustawienia krzyża na polu bitwy pod Olszynką Grochowską, 12 lipca 1916 roku. Opiekę nad tą drużyną sprawowało Towarzystwo Przyjaciół Grochowa, a harcerze tworzyli w nim sekcję wychowania fizycznego. Była ona „przykrywką” dla istniejącej na Grochowie Komendy Lokalnej nr 3 Polskiej Organizacji Wojskowej, do której należeli starsi harcerze drużyny. Uczestniczyli oni m.in. w ćwiczeniach, zorganizowanych z udziałem Komendanta Józefa Piłsudskiego w kwietniu 1917 roku w Zielonej koło Wawra.

17. WDH liczyła w latach 1916-1918 ok. 100 harcerzy. We wspomnieniach harcmi-

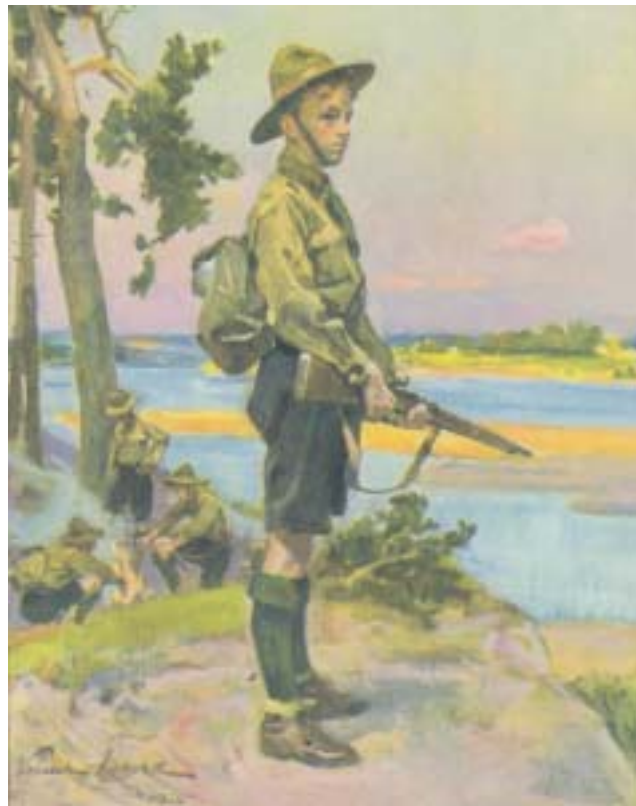
strza Zygmunta Syrokomskiego, były to lata rozkwitu. Drużynowym w tym czasie został Dobiesław Damiński, późniejszy słynny aktor, nestor aktorskiego klanu, ojciec Damiana i Macieja, dziadek Grzegorza, Mateusza i Matyldy Damińskich. Zarówno on, jak i wielu z plutonowych, wstąpiło później do Polskiej Organizacji Wojskowej. Wcześniej organizowali letnie obozy, w czasie których chłopcy pracowali na roli w majątku ziemskim, aby zarobić na wyżywienie.

W początkach listopada 1918 roku większość starszych harcerzy z Pragi wstąpiła do utworzonego w Warszawie Batalionu Harcerskiego i wzięła udział w rozbrajaniu Niemców, po czym pełniła służbę wartowniczą m.in. przy siedzibie Naczelnika Państwa. W następstwie tych działań, przeważająca część batalionu skierowana została do szkół oficerskich i szkół podoficerskich w Dęblinie.

Inni, należący do POW, znaleźli się w 5. Pułku Piechoty Legionów, a założyciel Drużyny Grochowskiej, Stefan Mikołajewski, Tatar z pochodzenia, wstąpił do formującego się Pułku Jazdy Tatarskiej. Młodzi harcerze, w wieku od 15 do 18 lat, pełnili służbę wartowniczą w Plutonie Praskim Pogotowia Młodzieży, dowodzonego przez drużynowego 26. WDH Mariana Łowińskiego, późniejszego oficera wojska Polskiego.

Jesienią 1918 roku Komenda Okręgu I A (Warszawskiego Męskiego) tworzy odrębny rejon wizytacyjny Praga, co uznaje się obecnie za początek praskiego hufca harcerzy. Jego wizytatorem (odpowiednik dzisiejszego komendanta hufca) zostaje Stanisław Łopatecki. Pod kierownictwem kolejnego wizytatora, Edwarda Muszalskiego, harcerze praskich drużyn uczestniczą w maju 1919 roku w Zlocie I Okręgu Stolecznego i II Okręgu Warszawa-Prowincja w Łazienkach, gdzie defiladę odbierali: naczelnik Józef Piłsudski, premier Ignacy Paderewski, generał Józef Haller i władze jednoczącego się właśnie ZHP z księdzem Janem Mauersbergerem.

Regularny pobór do wojska pełnoletnich harcerzy i ochotnicze wstępowanie do armii, również nieletnich, odbijało się na stabilności pracy harcerskiej. Szczególnie zaciąg do Armii Ochotniczej latem 1920 roku spowodował okresowe zawieszenie pracy wielu drużyn, w których pozostali, co najwyżej 14-letni chłopcy. Większość starszych znalazła się w formowanym w koszarach przy ul. 11 Listopada i w gimnazjum im. Króla Władysława IV, 236. ochotniczym pułku piechoty. Podczas gdy starsi, jak bracia



Ignacy i Kazimierz Skorupka, zostali skierowani na front, młodszy, uformowani w kompanie wartownicze, pełnili służbę wartowniczą i łączności.

Najmłodsze zastępy drużyn praskich, w tym zastęp z Bródna, pełniły służbę na dworcach kolejowych, roznosząc posiłki dla ewakuowanej ludności cywilnej, rannych żołnierzy polskich oraz jeńców, a także pomagając sanitariuszom opatrywać rannych ewakuowanych kolejkami wąskotorowymi z Jabłonn, Marek i Karczewa.

Prascy harcerze zapisali piękną kartę w historii walk o niepodległość i granice. Z wojny nie wróciło wielu bohaterów. Wśród poległych harcerzy był 22-letni Leopold Lis-Kula, który zginął w walce z Ukraińcami o Lwów. Ksiądz Ignacy Skorupka, harcerz, kapelan 236. ochotniczego pułku piechoty poległ 14 sierpnia 1920 roku pod Ossowem. Poległ też twórca harcerstwa, Andrzej Małkowski – zginął w nocy z 15 na 16

stycznia 1919 roku, gdy okręt, którym płynął z rozkazami generała Hallera do generała Żeligowskiego, wpadł na minę w Cieśninie Messyńskiej.

Dotkliwe doświadczenia w walce o niepodległość i granice Rzeczypospolitej to nie koniec daniny krwi, jaką miało dać harcerstwo w niedalekiej przyszłości – niepodległość dana nam była tylko na 21 lat. Prascy harcerze ponownie staną do walki jesienią 1939 roku, skupieni w utworzonym wówczas Okręgu Szarych Szeregów Warszawa-Praga, jako części konspiracyjnej Warszawskiej Chorągwi Harcerzy.

Joanna Kiwilszo

Przygotowując artykuł o krystałam z książki Grzegorza Nowika „Straż nad Wisłą. T. 1. Okręg Szarych Szeregów Warszawa-Praga 1939-1942”. – Warszawa, 2001 oraz ze wspomnień harcmistrza Zygmunta Syrokomskiego „Harcerze z Władysława IV”, opublikowanych w „Stolicy”, nr 15, z 13.04.1986 r.



lista nr 34
ostatni na karcie
-pierwsi w działaniu:)

Komitet Wyborczy Wyborców
MIASTO JEST NASZE - Mieszkańców Pragi
Komitet utworzony przez Związek Stowarzyszeń Praskich
i Stowarzyszenie Miasto Jest Nasze

BEZPARTYJNI • KREATYWNI • SKUTECZNI

**Mieszkamy na Pradze.
Jesteśmy Twoimi sąsiadami.**

Chcemy, by Praga była podziwiana przez mieszkańców i turystów.
By nasza dzielnica była piękna, zielona i odnowiona.
Bezpieczna i przyjazna do życia dla młodszych i starszych,
dla rowerzystów i kierowców. Dla wszystkich.

Rada Dzielnicy dla mieszkańców - nie polityków!

16 listopada **zagłosuj na sąsiada** **warto!** **lista 34**

Głosuj na bezpartyjnych

Mam już z górą lat 60 i - jak to się mówi - od zawsze mieszkam na Targówku. Tu się urodziłem. Mam możliwość obserwować, jak zmienia się ta część Warszawy. Miałem możliwość porównania, jak zmienia się samodzielna Gmina Warszawa Targówek, a czym jest ubezwłasnowolniona ustawą warszawską Dzielnica Targówek z narzucanym jej corocznie budżetem. Znam i czuję to miasto i rozumiem jego potrzeby, potrzeby jego mieszkańców.

W okresie, gdy Warszawa była związkami gmin, a Gmina Warszawa Targówek samorządnym organizmem, działałem społecznie w Radzie Osiedla Zacisze, brałem czynny udział w protestach przeciwko budowie spalarni śmieci na Targówku, brałem udział w pracach ówczesnej Rady Gminy Warszawa Targówek, byłem członkiem jej zarządu, gdzie pracowałem społecznie. To wtedy pomimo nie najlepszej sytuacji finansowej Gminy udało się wybudować przedszkola, zbudować pierwszą ścieżkę rowerową na Targówku przy Parku Bródnowskim, zmodernizować miejsca zielone (Park Wiecha, Park Bródnowski), rozpocząć inwestycje związane z planami połączenia Targówka z Grochovem (wiadukt nad torami kolejowymi na ul. Kraśnickiej), rozpocząć budowę pływalni na Łabieżyńskiej. Nasze starania uwieńczone zostały zrealizowaniem przez miasto skrzyżowania Rondo Żaba.

Warszawa jest miastem, w którym rozwojowi powinno podlegać nie tylko jego ścisłe centrum i dzielnice położone na lewym brzegu Wisły, ale także jego prawa strona. Od kąd Targówek stał się jedną z osiemnastu dzielnic Warszawy, coraz bardziej doświadcza problemów związanych z brakiem inwestycji na swoim terenie - czego najlep-

szym przykładem jest zaproponowany dla niego budżet na 2015 r. Borykamy się z coraz większymi kłopotami, związanymi z brakiem miejsc postojowych dla samochodów na poszczególnych osiedlach dzielnicy. W mojej opinii jest to teraz największy problem. Stan ten jeszcze dotkliwiej pogłębi się z chwilą uruchomienia stacji metra - tysiące kierowców dojeżdżających do pracy spoza Targówka urządzią sobie parking przedsiadkowy na jego ulicach. Musi powstać przyjazny system parkowania przede wszystkim dla mieszkańców, nowoczesne parkingi dla przyjezdnych oraz dobre połączenia komunikacyjne, które pozwolą podjąć decyzję, aby korzystać z komunikacji zbiorowej.

Jako radny Rady Warszawy będę dążył do decentralizacji zarządzania miastem. Aktualny system zarządzania jest scentralizowany. Sprawia on, że tylko prezydent ma prawo decydować o losach całego miasta i poszczególnych jego dzielnic. Radni dzielnicowi i podejmowane przez nich uchwały są jedynie opiniami, które mogą, lecz wcale nie muszą być brane pod uwagę przez Ratusz. Należy zmienić statut m.st. Warszawy tak, by jednostka pomocnicza, jaką jest dzielnica, miała możliwość decydowania o sobie, a nie tak jak dotychczas - tylko

opiniowania o wszystkich istotnych potrzebach lokalnej społeczności. Środki z podatków pobieranych w dzielnicy muszą być przeznaczane na potrzeby jej mieszkańców.

Moje kolejne priorytety to: pomoc dla potrzebujących, „Zdrowy Targówek” i demokracja lokalna. W ramach szkolnego wychowania obywatelskiego należy młodzież zainteresować problematyką samorządu lokalnego. Mogłaby to być np. sieć szkolnych młodzieżowych dziennikarzy, którzy na lekcjach obywatelskich składaliby relacje z działań radnych oraz mogliby np. za ich pośrednictwem

składać swoje pomysły pod obrady. Byłoby to również wysoce dyscyplinujące dla samych radnych.

Uważam, że Warszawa powinna być stolicą, która rozwija się w sposób zrównoważony. Budżet inwestycyjny każdej z dzielnic powinien być na poziomie ok. 20% całego jej budżetu. Miasto musi mieć uchwalone plany zagospodarowania przestrzennego, które są niezbędne dla jego prawidłowego rozwoju. Musi zostać uregulowana sprawa roszczeń byłych właścicieli do gruntów i nieruchomości. W trybie pilnym powinien zostać wydzielony zespół prawny, który zajmowałby się tylko tymi problemami i propozycją ich rozwiązań. Miasto musi mieć wydolny i sprawny układ

komunikacyjny, łączący bezproblemowo wszystkie dzielnice i połączony z obwodnicami na jego obrzeżach. Miasto musi dbać o jakość infrastruktury, ale nie może nam być obce wsparcie dla działań ekologicznych. Miasto musi mieć enklawy zieleni, gdzie ci którzy chcą wypocząć, będą mieli taką możliwość. Wszystko to, oczywiście, wiąże się ze środkami, które trzeba będzie na te rzeczy wyasygnować. Wszędzie tam, gdzie będzie to możliwe, trzeba będzie zmienić obowiązujące lokalne prawo, aby stworzyć przyjazne warunki i ułatwienia dla potencjalnych inwestorów. To wszystko w mojej ocenie doprowadzi do tego, że Warszawa będzie miastem na wskroś nowocze-



snym i przyjaznym - będzie nam się w nim dobrze mieszkalo i żyło.

Zbigniew Trąbiński - kandydat z Targówka Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej do Rady Warszawy (Okręg - Targówek, Rembertów, Wawer, Wesoła).

Nowa Praga w imieniny ulicy 11 Listopada

11 Listopada to nie tylko Święto Niepodległości, ale również imieniny ulicy, która właśnie na cześć niepodległości swą nazwę otrzymała. W ten wyjątkowy dzień zapraszam na spotkanie z historią i współczesnością ulicy 11 Listopada i innych rejonów Nowej Pragi. Spacer potrwa około 90-120 minut. Zbiórka o 11.00 na rogu Inżynierskiej i Wileńskiej. Udział w spacerze, jak zwykle, co łaska ;)

- Dlaczego Nowa Praga jest nowa, chociaż też ma już swoje lata?
- Skąd wyjeżdżały tramwaje konne?
- Gdzie zamożny mieszczanin oddawał na przechowanie meble i po co?
- Co sprzedawał w małym sklepiku piewca warszawskiego folkloru?
- Jak wcześniej nazywała się ul. 11 Listopada i jak potocznie nazywali ją mieszkańcy?
- Gdzie stoi stary słup ogłoszeniowy, który wcale nie jest słupem?
- Dlaczego pod koniec XIX wieku spłonęły drewniaki na Strzeleckiej?
- Jak wygląda pałacyk założyciela Nowej Pragi?
- Gdzie zderzył się tramwaj z ciężarówką 76 lat temu?
- Co się działo, gdy 36. Pułk Piechoty Legii Akademickiej z ćwiczeń wracał?
- Gdzie stacjonowali Kozacy?
- W jakim domu na 11 Listopada znajdziemy elementy baroku?
- Komu zawdzięczamy kształt podwórka w obecnym centrum klubowym pod numerem 22?
- Jak wygląda rogatka bródnowska i czy to na pewno rogatka?
- Co ma wspólnego Szwedzka ze Szwedami?

Odpowiedzi na te i inne pytania znajdziesz już 11 listopada. Zapraszamy!

przewodnik miejski - Piotr Wierzbicki

M2 Zobacz zanim pojedziesz

← 1-3 → 4-6 →

Imprezy, warsztaty,
spektakle, pokazy
i wiele innych

Szczegóły na stronie:
[www.um.warszawa.pl/
dzienotwartymetra](http://www.um.warszawa.pl/dzienotwartymetra)

Zanim pojedziesz metrem poznaj stacje
II linii metra otwiera swoje podwoje

9 listopada 2014 - Dzień Otwarty II Linii Metra

gazeta Gazeta.pl Warszawa CZWÓRKA metro zmienia Warszawę

Wstyd dla dzielnicy - „Lwy Białoleki” zepchnięte do przedszkola

Prestiżowa gala z okazji wręczenia statuetek „Lwy Białoleki” zasłużonym mieszkańcom dzielnicy odbyła się w przedszkolu. Nikt z władz dzielnicy nie zaszczylił laureatów swoją obecnością.



Jak pisaliśmy w poprzednim numerze Nowej Gazety Praskiej, oficjalnie z powodu otwarcia kina i zaplanowanych seansów filmowych, dyrektor Białoleckiego

Ośrodka Kultury odmówił udostępnienia sali widowiskowej BOK-u na prestiżową galę „Lwy Białoleki”, organizowaną przez radną m.st. Warszawy, prezes Towarzy-

stwa Przyjaciół Warszawy Oddział Białoleka, Mariolę Rabczon-Mazowiecką.

Nieoficjalnie wiadomo, że udostępnienia sali zabronił dyrektorowi BOK-u burmistrz Piotr Jaworski, kiedy dowiedział się, że galę uświetni koncert Orkiestry „Romantica” z Anną Barańską-Wróblewską, poprzednią dyrektorką Białoleckiego Ośrodka Kultury. Aby zażegnać konflikt, dyrektor Krzysztof Mikołajewski zaproponował Marioli Rabczon-Mazowieckiej salę w przedszkolu nr 64 przy ul. Porajów 3, tłumacząc, że sala nie jest zła, a BOK ma umowę z przedszkolem na wykorzystywanie jej jako sali kameralnej.

Sala rzeczywiście nie jest zła, tylko mała – może pomieścić najwyżej 72 osoby. Poza tym nie ma żadnego zaplecza dla

artystów, ani szatni. Niewielka scena nie daje szans zaprezentowania większej liczby artystów, np. orkiestry w składzie choćby kameralnym i tancerzy jednocześnie.

Mimo wszystko Mariola Rabczon-Mazowiecka postanowiła galę zorganizować. 25 października zaprosiła zasłużonych mieszkańców Białoleki, których wspomnienia wydane zostały w książce pt. „Tajemnice Białoleki”, przedstawiciele gmin Gołymyń i Kozłowo oraz gości z Afryki do przedszkola nr 64. Publiczność nawet się zmieściła, bo impreza nie została należycie rozpropagowana: ponownie wydrukowane (z korektą miejsca) plakaty nie zostały rozlepione, ponoć z powodu akurat wtedy wykonywanego remontu słupów ogłoszeniowych.

Wbrew tym żenującym wysiłkom, aby pomniejszyć jej znaczenie, impreza bardzo się udała. W podsumowaniu II edycji konkursu historycznego pt. „W poszukiwaniu tajemnic dawnej Białoleki” uhonorowano dyplomami autorów najciekawszych wspomnień, opublikowanych w książce „Tajemnice Białoleki”: Zbigniewa Prokopa, Edwarda Figauzera i Annę Bubińską-Furmaniak. Zbigniew Prokop i Edward Figauzer zostali również odznaczeni medalami pamięci Krystyny Krahelskiej. Ponadto prezes Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, Beata Michalec wręczyła honorowe odznaki pamięci prezydenta Stefana Starzyńskiego Krzysztofowi Bucholskiemu, Rafałowi Chwyszczukowi oraz Marioli Rabczon-Mazowieckiej.

Ozdobnym przerwaniem w trakcie wręczania nagród był wyjątkowy pokaz kolekcji afrykańskiej znanej kreatorki mody Niny Nowak, „Polski len i Afryka”. Okazuje się, że polski len idealnie nadaje się do warunków afrykańskich. Zachwycające stroje w naturalnych kolorach ziemi i słońca zaprezentowali modelki i modele z Afryki.

Po akcencie afrykańskim nastąpiło wręczenie statuetek „Lwy Białoleki” osobom szczególnie zasłużonym dla dzielnicy. W tym roku nagrody przyznane zostały w



trzech kategoriach. W kategorii „Działalność społeczna” Iwa otrzymała Fundacja Dzieci Afryki, która od 5 lat działa na Białolece. W kategorii „Lider lokalnego biznesu”, lwem uhonorowany został Polski Klub Gospodarczy. Wreszcie, w kategorii „Kultura” – laureatami zostali Anna Barańska-Wróblewska, Ryszard Wróblewski i Orkiestra „Romantica”.

Laureaci trzeciego Lwa Białoleki za chwilę udowodnili słuszność decyzji kapituły, przyznającej te zaszczytne nagrody, rozpoczynając koncert „Wielkie gwiazdy są wśród nas”. Z towarzyszeniem orkiestry Romantica na przedszkolnej scenie wystąpili znakomici soliści Teatru Wielkiego Opery Narodowej: Katarzyna Trylnik – sopran, Ryszard Wróblewski – tenor, Robert Dymowski – bas/baryton.

Prowadząca koncert Anna Barańska-Wróblewska przypomniała pokrótce osiągnięcia orkiestry, koncerty, jakie prezentowała na scenie Białoleckiego Ośrodka Kultury i innych scenach w Warszawie i w całej Polsce. To był nostalgiczny wieczór. Artyści znowu przypomnieli najpiękniejsze arie i duety z popular-

nym operetek i musicali. Robert Dymowski rozbawił publiczność songiem Alfreda Doolittle „Jeden szczęścia łut” z musicalu „My Fair Lady” oraz arią Tewego Mleczarza „Gdybym był bogaty” z musicalu „Skrzypek na dachu”. A jeśli już o skrzypku mowa, to Maciej Przestrzelski wykonał brawurowo „Czardasza” Vittorio Montiego, a wiolonczelista Marek Karwowski – utwór „Łabędź” Kamila Saint-Saënsa. Artystów baletu trzeba było odwołać z braku miejsca.

Burmistrz Piotr Jaworski nie pojawił się na uroczystości. Może przedszkole, dobre dla artystów Teatru Wielkiego Opery Narodowej, to za niskie progi dla pana burmistrza?

Ale jak zaśpiewał podczas gali Ryszard Wróblewski w arii z Barona Cygańskiego „Wielka sława to żart, książę błazna jest wart” – fortuna kołem się toczy i łatwo można z wysoka spaść nisko. Jedno jest pewne: prawdziwa sztuka obroni się sama i nawet w przedszkolu wypadnie dobrze. Szkoda tylko, że z powodu niezrozumiałych zagrywek cierpią mieszkańcy Białoleki.

J.



Aleksandra Gajewska Radna m.st. Warszawy

W Radzie m.st. Warszawy zajmuję się sprawami najbliższymi mieszkańcom, dlatego zawsze wsłuchiwałam się w Państwa głosy, oczekiwania i potrzeby. Dzięki tej współpracy udało się zrealizować wiele inwestycji, które dzisiaj służą mieszkańcom Pragi-Północ i Białoleki.

Dobiegła końca budowa centralnego odcinka II linii metra, na które na Pradze czekaliśmy latami. Teraz ważne jest wykorzystanie szansy, którą daje ta inwestycja – Praga może stać się nowym centrum stolicy! Na Białolece część problemów komunikacyjnych rozwiązały Most Skłodowskiej-Curie, bezkolizyjne przejazdy nad torami przy ul. Klasyków i Mehoffera, most w ciągu ul. Kobiątka, modernizacja ul. Modlińskiej i Głębockiej oraz tramwaj na Tarchomin.

Szczególnie istotne jest dbanie o zachowanie tożsamości lokalnej, w czym pomoże budowa Muzeum Warszawskiej Pragi oraz program rewitalizacji. Bardzo ważny jest rozwój edukacji – na Białolece zbudowaliśmy 3 żłobki, 4 przedszkola, 2 szkoły podstawowe i 2 gimnazja. Nie zapomnieliśmy o rozwiązaniach dla aktywnych – parkach, systemie Veturilo, ścieżkach rowerowych wzdłuż ul. Jagiellońskiej i biegowych nad Wisłą oraz boiskach sportowych. W najbliższym czasie powstaną

m.in. ścieżki rowerowe na Starej Pradze i wzdłuż ul. Modlińskiej, bezpłatny, bezprzewodowy internet, plaża, nowe chodniki, place zabaw.

Ważne pozostają dla mnie kwestie lokatorskie. Na Pradze zbudowano aż 653 mieszkania komunalne, a 150 podłączono do sieci centralnego ogrzewania. Należy też kontynuować pracę na rzecz bezpieczeństwa lokatorów reprivatyzowanych kamienic.

Z mojej inicjatywy rozpoczęły się akcje „Dziura po ziemie sama nie zginie” i „Białoleka jest kobietą”. Bardzo serdecznie dziękuję Państwu za dotychczasową współpracę, liczne pomysły, ale również wsparcie przy realizacji trudnych projektów. To jasne, że chcemy, żeby Praga-Północ i Białoleka rozwijały się szybko i intensywnie, jednak bez Państwa zaangażowania nie byłoby to możliwe. Ubiegam się o reelekcję, bo wciąż wierzę, że małymi krokami robimy rzeczy wielkie!



LXIV sesja Rady Dzielnicy Białoleka

Projekt budżetu na 2015

Jakkolwiek dziwnie by to nie brzmiało, białoleccy radni nadali i znieśli nadanie nazwy ulicy Ceramicznej. Uchwała ta ma merytoryczny związek z uchwałą w sprawie nadania statutu dzielnicy Białoleka i z wnioskiem o zaopiniowanie projektu uchwały Rady m.st. Warszawy w sprawie nadania, zmiany i zniesienia nazw ulic w Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy, z którym wystąpiło Biuro Geodezji i Katastru Urzędu m.st. Warszawy.

Nowo budowana droga dojazdowa do ulicy Wilkowieckiej otrzyma nazwę Stuletnia. Biuro Geodezji i Katastru poprosiło radnych o zaopiniowanie tej nazwy.

Radni głosowali również nad wniesieniem inicjatywy uchwałodawczej do Rady m.st. Warszawy w sprawie zmian w białoleckim załączniku do budżetu na ten rok. Jeśli chodzi

o zmiany w planie wydatków majątkowych, to mają być one zwiększone o 398 tys. zł. Proponowane zmiany w planie wydatków bieżących to ich zwiększenie o 1,6 mln zł.

Już czas na zaopiniowanie wstępnego projektu budżetu na rok 2015, co właśnie miało miejsce na tej sesji. Generalna opinia była pozytywna, z jednym wyjątkiem dotyczą-

cym inwestycji pod nazwą „Budowa szkoły podstawowej i gimnazjum przy ul. Warzelniczej”, który otrzymał nowe brzmienie: Zakres zadania obejmuje budowę obiektu oświatowego – szkoły podstawowej dla około 650 dzieci (klasy I-VI) oraz gimnazjum dla około 400 uczniów wraz z zapleczem świetlicowym, parkingiem, boiskami sportowymi, placem zabaw, zagospodarowaniem terenu, dojściem i dojazdem. W 2015 r. planowane jest zakończenie prac projektowych, uzyskanie pozwolenia na budowę oraz rozpoczęcie budowy obiektu.

(egu)

Białołęka jest kobietą

Dwadzieścia lat temu zostało założone Stowarzyszenie Samorządowe Gospodarność. Pod obecną nazwą Wspólnota Samorządowa Gospodarność skupia ludzi z różnych grup społecznych i zawodowych, którzy chcą działać na rzecz lokalnej samorządności. Na początku nie było łatwo; Białoleka była wtedy zlepkim podwarszawskich miejscowości: Bródna i Pragi Północ. Działacze Gospodarności nie przejęli się prognozą „Trzy miesiące i Białoleka nie będzie”. Włożyli wiele wysiłku, aby stworzyć nowoczesną dzielnicę: skutecznie walczyli, by Trasa Toruńska stała się odnogą autostrady A2, wystąpili o budowę Mostu Północnego. Byli aktywni w radach osiedli. Jako przedstawiciel Gospodarności Jerzy Smoczyński był burmistrzem, a Tadeusz Semetkowski – wiceburmistrzem Białoleki.

O tym, co udało się zrobić w minionym 20-leciu, Jerzy Smoczyński opowiedział na jubileuszowym spotkaniu 24 października w restauracji Dzikie Zakątki. Wymienił m.in. budowę szkoły podstawowej nr 344 przy ul. Erazma z Za-

kroczymia, SP nr 342 i Gimnazjum nr 123 przy ul. Strumykowej; rozbudowę SP nr 231 przy ul. Juranda ze Spychowa, budowę hali sportowej przy SP nr 112 przy ul. Berensona i Gimnazjum przy ul. Przystańcei oraz budowę 2

przedszkoli po 200 miejsc. Zbudowany został Dom Kultury z salą widowiskową na 350 miejsc, biblioteka naukowa i Park Picassa. Wybudowany w 1997 roku ratusz Białotłęki uznano za najlepszy w Polsce budynek, który powstał ze środków publicznych w latach 1989-1999. Warunki pracy policji poprawił nowy komisariat przy ul. Myśluborskiej i posterunek przy ul. Marywilskiej. Dostępność do opieki zdrowotnej poprawiło

wybudowanie nowoczesnej przychodni przy ul. Milenijnej i przy ul. Marywilskiej. W kolejnych latach Białółka inwestowała w infrastrukturę miejską, drogi lokalne i ścieżki rowerowe.

Jerzy Smoczyński podziękował wszystkim za współpracę. Oceniał, że ludzie, tworzący samorząd byli bardzo zaangażowani; czasem się kłócili, ale dla wielkich spraw. Jest nadzieja, że młodzi ludzie, niezależnie od ugrupowań, będą walczyć, by mieszkańcom żyło się lepiej. Białosteka ma olbrzymią szansę rozłogować.

W 1991 roku Białotłęka miała 30 tysięcy mieszkańców i 33-milionowy budżet; w 3 lata później – budżet 5 razy większy. Była najlepiej rozwijającą się gminą na Mazowszu. W 2006 roku Białotłękę zamieszkiwało 65 tysięcy ludzi; teraz dzielnica ma ich ponad 100 tysięcy. Przez 12 lat władze sprawowała



Gospodarność, 6 lat temu przejęli ją radni PO. W kończącej się kadencji w Radzie Dzielniczy Białotłęka Samorządność miała 4 radnych.

16 listopada do Rady m.st. Warszawy, z list Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej kandydować będą: Jerzy Smoczyński i Dariusz Kacprzak. Do Rady Dzielnicy

cy Gospodarność wystawiła w okręgach 1 i 2 po 10 kandydatów, w okręgu nr 3 - 12 kandydatów, w okręgu nr 4 - 14 kandydatów.

PS. Zawarte w tytule słowa to jedno z haseł debaty, która odbyła się w ratuszu Białotęki z udziałem przedstawicieli PiS, PO i SLD.

K.

„Historia Polski Hymnem pisana”

Do bardzo udanych inicjatyw w czasie ostatnich dwóch kadencji samorządowych w dzielnicy Targówek należą „Rajdy Szlakiem Mazurka Dąbrowskiego”, w czasie których młodzież zwiedziła wiele krajów europejskich, przemierzając szlaki historii Polski, o których opowiada nasz hymn państwowy.

Wszystko zaczęło się od 2008 roku ogłoszonego przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej rokiem Stefana Czarnieckiego. 14 grudnia tegoż roku przypadała 350. rocznica przeprawy morskiej wojsk Rzeczypospolitej pod wodzą hetmana Stefana Czarnieckiego do Danii w celu pomocy Duńczykom w walce ze szwedzkim najeżdźcą („Jak Czarniecki do Poznania/po szwedzkim zaborze/dla ojczyzny ratowania/wróć się przez morze”).

Zaczęłam szukać sprzymierzeńców. Znalazłam ich w osobach burmistrzów Targówka: Grzegorzowi Zawistowskiemu, Krzysztofowi Bugli oraz przewodniczącej Komisji Edukacji i Kultury, Danucie Winnickiej.

Wspólnie zorganizowaliśmy I Rajd Szlakiem Hymnu, którego realizację powierzyliśmy XLVI LO im. Hetmana Stefana Czarnieckiego. Na trasie rajdu znalazły się miejscowości związane z wyprawą Stefana Czarnieckiego do Danii. Pierwszy rajd okazał się doskonałą formą społecznej edukacji z

formą spotkania młodzieży z historią Polski. W 2010 roku, w 65. rocznicę zakończenia II wojny światowej, odbył się drugi rajd pod hasłem „Za wolność Waszą i naszą”. Odwiedziliśmy obozy w Ravensbrueck i Sachsenhausen, gdzie zginął generał Grot Rowecki i profesoria Uniwersytetu Jagiellońskiego. Poznaliśmy losy Lucjana Mastrochy, dowódcy duńskiego Ruchu Oporu, dzieje polskich lotników walczących w bitwie o Danię i złożyliśmy kwiaty na ich mogiłach. Po tej wyprawie narodził się pomysł, by zorganizować cały cykl takich rajdów, których mottem byłyby kolejne fragmenty naszego Hymnu Narodowego. I tak doszło do zrealizowania jeszcze czterech kolejnych „Rajdów Szlakiem Hymnu”:

1. „Z ziemi włoskiej do Polski” – przez Czechy, Austrię oraz włoskie miasta (Wenecję, Rzym, Asyż, Reggio Emilia, Padwę i oczywiście Monte Cassino),

2. „Przejdziem Wisłę,
przejdziem Wartę...” – przez
Białoruś, Rosję, Łotwę, Litwę.

Było nam dane dotknąć historii Polski w najbardziej bolesnych miejscach i poznać siłę heroicznego patriotyzmu oraz zrozumieć jego sens.

3. „Dał nam przykład Bonaparte, jak zwyciężać mamy” – zwiedziliśmy Francję, Hiszpanię, Gibraltar, Portugalie. Bliższa stała się nam nie tylko historia Polski i Europy z epoki napoleońskiej, ale także bogactwo kultury europejskiej.

4. „Słuchaj jeno, pono nasi
biją w tarabany” - przez Czechy,
Węgry, Bośnię, Hercegowinę,
Serbie, Rumunie, Słowację, Polskę.

Z datą rajdu związanego z 100. rocznicą wybuchu I wojny światowej, zbiegła się kanonizacja polskiego papieża, Jana Pawła II. Te dwa wydarzenia zdominowały tematykę rajdu.

Realizacja pierwszych rajdów powierzona była szkołom. Oprócz XLVI Liceum, były to kolejno: XIII LO im. Leopolda Lisa-Kuli i Gimnazjum 143 im. I. J. Paderewskiego. Trzy ostatnie rajdy realizował Dom Kultury „Zacisze”, kierowany przez dyrektora Bożennę Dydek, która włożyła wiele pracy, aby wzbogacić program oraz oprawę naszych wędrówek. Dzięki pani dyrektor prezentowaliśmy się wspaniale, rozślawiając po świecie Polskę, w tym także naszą Dzielnicę. Zakończyliśmy europejski cykl naszych wędrówek, ale marzymy o ich kontynuacji na innych kontynentach świata.

Radna Anna Moczulska
inicjatorka „Rajdów Szlakiem
Hymnu” w Dzielnicy Targówek



GOSPODARNOŚĆ
Wspólnota Samorządowa

Lista nr 33

Okręg 1: Tarchomin, Żerań, Piekiełko, Różopol, Świdry, Henryków, Wiśniewo

MIEJSCE 1



Michał Legacki
30 lat, Żona, 3-letni rocznik Łeona. Żona i kuby są zarządcą nieruchomości. Mieszkaniec Białejki. Reprezentuje Żerań. Ukończył prawo na Uniwersytecie Łódzkiego. Od wielu lat działa w Towarzystwie Pomocy Dzieciom. Stawia na rewitalizację kanału Żerańskiego, by mieszkańcy naszej dzielnicy mieli gdzie wypocząć, oraz na budowę szpitalnego zakładu opieki zdrowotnej NZOZ 24h.

MIEJSCE 2



Mirosław Kaliński
38 lat, Żona, dwie córki. Od 14 lat zamieszkuje wsiad z rodziną na Białejce. Ukończył Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie oraz studia podyplomowe o kierunku Organizacja i Zarządzanie na Politechnice Warszawskiej. Jest mocno związany z ludźmi zamieszkującymi w Białejce i ich codziennymi sprawami, dlatego też sąją one dla niego kluczowe znaczenie.

MIEJSCE 3



PIOTR WOŹNIAK
41 lat, Żona, dwójka dzieci. Mieszkaniec Białejki od 1981 r. Posiada wykształcenie wyższe oraz licencję zawodową zarządcy nieruchomości. W nowej kadencji stawia na poprawę komunikacji pracowników Urzędu Dzielnicy z mieszkańcami Białejki. Jądną z istotnych priorytetów jest dla niego radykalna zmiana polityki zdrowotnej.

Okręg 2: Nowy Tarchomin, Anecin, Winnica, Dąbrowka Szlachecka, Płudy

MIEJSCE 1



Marcin Wójcik
38 lat, absolwent URSW. Ukończył studia podyplomowe „European Academy of Management MBA” w SGH. Posiada bogate doświadczenie w zakresie funkcjonowania państwa oraz samorządu terytorialnego. Organizator akcji „Tak dla bezpiecznej ulicy” i „Bezpieczny” w samorządzie zamieszkałym o budowę gimnazjum i placu, poprawę bezpieczeństwa na drogach oraz o zagospodarowanie części terenów miejskich na parki i miejsca rekreacji.

MIEJSCE 2



Anna Renata Dzieluska
58 lat, 41 rok w Ziem, przyrodnik i pedagog, wybitna warszawska uczelnia, nauczyciel i pierwszy dyrektor SP 344. Wieloletnia radna białejckiego samorządu. Powołanie kolejnych placówek oświatowych, poprawa organizacji opieki zdrowotnej i bezpieczeństwa mieszkańców oraz harmonizacja rozwoju Białejki, będą jej priorytetami.

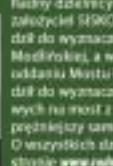
MIEJSCE 3



Andrzej Świątalski
O historii rodzinną plac budowy, mam przecież 54 lata - to poważna woda. Zależy mi na tym, by mieszkańcy nie musieli zmieniać trybu życia. O czymś innym nie wiem. Że jestem bez względu na wiek, pochodzenie, a nawet poglądy. Niezależnie, by wspólnie realizować wyznaczone cele.

Okręg 3: Nowodwory, Kępa Tarchomińska, Kalenica, Buków, Choszczówka

MIEJSCE 1



Wojciech Tumaś
Radny dzielnicy od 2 kadencji. Współzałożyciel ISKROM. W 2005 r. doprowadził do wyznaczenia Bar-pasa na ul. Modułowej, a w 2008 r. na Trakie AK. Po oddaniu Mostu Północnego, doprowadził do wyznaczenia 2 pasów wyjazdowych na most z ul. Mylińskiego. Najbliższą samorządową w Białejce. O wszystkich działaniach informuje na stronie www.rodziny.pl. Od 12 lat uczęszcza na kursy, zajęcia 3 dni.

MIEJSCE 2



Katarzyna Kończal-Kiewel
Inż. Średniowiec, z Białejką związana od 14 lat. Sekretna BUKS, członek Zarządu Business Network International. Priorytetowymi celami są rozwój infrastruktury sportowej na Białejce tak, aby każdy mieszkaniec miał do niej swobodny dostęp, rozpraszanie się z placu zabaw, poprawienie komunikacji na obszarach Dzielnicy. Prywatnie przedsiębiorca, mama dwójki dzieci, artysta rękodzielniczy.

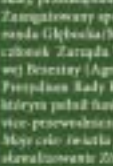
MIEJSCE 3



Barbara Łuczak
Związana z Choszczówką od 40 lat. Wykształcenie wyższe, społecznik z potrzeby serca. W latach 1990-1998 działaczka samorządowa, radna 2 kadencji Obecnie - emerytalistka, czynny członek Białejckiego Rady Seniorów i Związku Emerytów i Rentistów. Prowadzi też „Wiosny z piosenką”. Ciężar pracy dla „Naszej Choszczówki”. Energetyczna emerytka. Ma 1 dorosłego syna.

Okręg 4: Annapol, Konstantynów, Brzeziny, Grodzisk, Lewandów, Kobiółka, Olesin, Marcellin, Tomaszew, Szamocin, Białoleka Dworska, Choszczówka

MIEJSCE 1



Jacek Podgębniak
33 lata absolwent Politechniki Warszawskiej, przedsiębiorca, ma 1 ojciec 2 dzieci. Zarządca spółdzielni. Inicjator 2004r. renowacji Białejki (Miejsce) Białejki. Prezes 8 lat członkiem Zarządu Wspólnoty Mieszkańców Białejki (Agencja), od 4 lat członkiem Prezydium Rady Białejki SP nr 113, w którym pełnił funkcję przewodniczącego. Wiceprzewodniczący oraz skarbnik. Ma 1000 rodzin przy wyjazdach ze szkół, składowanie Zielonej Białejki, postawienie polski na Zł, kocham rezerwy na Zł.

MIEJSCE 2



Filip Pelc
Mieszkaniec Choszczówki od 1995 roku. Magister dziennikarstwa i licencjat fotografii prasowej na Uniwersytecie Warszawskim. Organizator koncertów „Solidarni z Białejką” i członk zarządu stowarzyszenia „Jeszcze wola Białejki”. Woleńtarz w stowarzyszeniu „Nasza Choszczówka”. Członek zespołu ds. Biznesu Partecipacyjnego 2016 na Białejce. www.facebook.com/filippelc

MIEJSCE 3



Przemysław Korasiak
26 lat, Absolwent Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Przewodniczący w Samorządzie Studenckim. Social Manager w międzynarodowej firmie. Intensywnie się przyswajam wyzwaniom i formacjom, których nie ma problemami lokalnej społeczności. Aktywny uczestnik życia wspólnoty z Białejką-Grodzisk. Jeden z pomysłodawców budowy kłuby łączącej teren miasta JWC z Lewandowem Łączytnym.

WYBORCO Pamiętają

Oddając głos na bezpartyjne ugrupowanie samorządowe masz 100% gwarancję na pracę lokalnych społeczników. Oddając głos na listę partyjną dopuszczasz możliwość zarządzania dzielnicą przez "spadochroniarzy politycznych" nie mieszkających w dzielnicy i niezainteresowanych jej rozwojem.

Materiał opracowany z karta KRW Wspólnota Samorządowa Gospodarności

Kiedy tramwaj pojedzie ulicą Światowida?

Tory już są. Są też barierki i wiaty przystankowe. Jednak wzdłuż ulicy Światowida wciąż trwają roboty. Czy pojedziemy tramwajem na Mehoffera jeszcze w tym roku?



Prace związane z przebudową ulicy Światowida i budową linii tramwajowej prowadzącej od metra Młociny na Tarchomin trwają od marca tego roku. W I etapie tramwaj z mostu Marii Curie-Skłodowskiej ma dojechać do pętli na ulicy Mehoffera. Wydaje się, że ten etap budowy dobiega końca. Są już położone tory, wyznaczone przystanki, oddzielone od jezdni estetycznymi barierkami. Pojawiły się też konstrukcje wiat przystankowych. Wzdłuż ulicy Światowida po jej stronie zachodniej wciąż jednak widać wykopy, trwa budowa ścieżki rowerowej.

Z pytaniem, co dalej z ulicą Światowida i kiedy pojedzie

nią tramwaj, zwróciliśmy się do rzecznika prasowego ZTM, Igora Krajnowa, który potwierdził, że budowa linii tramwajowej na Mehoffera jest już w końcowym etapie.

- Techniczne przejazdy (bez pasażerów) rozpoczną się w połowie listopada. Według planów pierwsze tramwaje z pasażerami mogłyby pojechać ul. Światowida już na przełomie listopada i grudnia.

W związku z oprostowaniem istniejącego projektu układu ul. Światowida, budowa drugiej (wschodniej) jezdni tej ulicy się opóźni. Początkowo ul. Światowida została zaprojektowana jako droga dwujezdniowa, mająca po

trzy pasy w każdym kierunku. Ze względu na oczekiwania społeczne zostanie jednak przeprojektowana. Nowa jezdnia zostanie zawężona do dwóch pasów, z wydzielonymi pasami do skrętu w obrębie skrzyżowań.

- Na jezdni obecnie już istniejącej, z uwagi na jej szerokość, w miejscu przeznaczonym na trzeci pas zostaną wyznaczone miejsca do parkowania. Powyższe zmiany zmniejszą koszty budowy drugiej jezdni ul. Światowida. Pozwolą również poprawić bezpieczeństwo uczestników ruchu oraz komfort pieszych i rowerzystów poprzez oddzielenie drogi rowerowej od ciągów pieszych i jezdni - mówi Igor Krajnow.

Do tej pory, na odcinku od ul. Myśliborskiej do Modliń-

skiej rowerzyści jeździli chodnikiem dla pieszych. Teraz to się zmieni, a dzięki oddzieleniu ścieżki od chodnika udało się uratować rosnący tam dąb.

Skorygowany zostanie również przebieg drogi rowerowej przy pętli tramwajowej na ul. Mehoffera. Przy okazji przeprowadzone zostaną audyt i wprowadzone zostaną ewentualne poprawki dla rowerzystów w innych miejscach - np. na skrzyżowaniach.

- Warto podkreślić, że zaprojektowana sygnalizacja świetlna nie wpłynie na pogorszenie przepustowości ulicy. Odzyskana zostanie również przestrzeń, którą będziemy mogli przeznaczyć na zieleni - dodaje rzecznik prasowy ZTM.

Joanna Kiwilszo

W listopadzie zostanie ogłoszony przetarg na wybór wykonawcy nowego projektu ul. Światowida. Budowa ulicy mogłaby się rozpocząć w przyszłym roku, a zakończyć w połowie 2016 r.



Przedłużająca się z powodu opóźnionego leczenia infekcja dróg oddechowych jest dużo trudniejsza do wyleczenia i wymaga długiego czasu rekonwalescencji. Skutecznie rozpoznana od razu może mieć lżejszy przebieg, a chory będzie wyleczony szybciej. Dlatego apeluję, aby pacjenci z wszelkimi objawami choroby udali się jak najszybciej do lekarza, a osoby zdrowe poddały się szczepieniu przeciw grypie, aby zminimalizować ryzyko zachorowania" - mówi prof. Adam Antczak przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Oświaty Zdrowotnej Fundacja Haliny Osińskiej.

Działania Ogólnopolskiego Programu Zwalczania Grypy poza edukacją prozdrowotną ma na celu uświadomienie opinii publicznej, że profilaktyka wirusa poprzez szczepionki to nie tylko korzyści zdrowotne, ale również społeczne oraz finansowe. Koszt

jednorazowej iniekcji to ok. 30-35 zł. Mimo niskiej ceny oraz częstych akcji bezpłatnych szczepień, część Polaków nie decyduje się na profilaktykę, narażając się na groźną chorobę, koszt jej leczenia oraz powikłania.

Skutki grypy to przede wszystkim ubytek na zdrowiu obywateli, ale również straty ekonomiczne dla regionu. Jak wskazują dane Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w Polsce grypa i infekcje górnych dróg oddechowych to jedno z najczęstszych przyczyn nieobecności w pracy. Między innymi dlatego należy mobilizować społeczeństwo do dbania o stan zdrowia oraz uświadamiać mu zagrożenie powikłań pogrypowych oraz rzeczywistych konsekwencji i kosztów, jakie generuje grypa. Profilaktyka wirusa poprzez szczepionki to nie tylko korzyści zdrowotne, ale również społeczne oraz finansowe dla regionu.

ZAWIADOMIENIE

Zawiadamia się, że w dniu 22.10.2014 r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibach Urzędu m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga-Północ przy ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 oraz Biura Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy przy pl. S. Starynkiewicza 7/9 na okres 21 dni tj. od 22.10.2014 r. do dnia 12.11.2014 r. wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Warszawie w dzielnicy Praga-Północ przy ul. Stalowej 29.



Malarstwo Zbigniewa Gręziaka

Kompozycje kolorystyczne Zbigniewa Gręziaka w oryginalnej technice oleju drapanego to kolejna wystawa w ramach projektu „Artystyczna Tarchomińska 2014”, prezentowanego przez Fundację Artbarbakan w Galerii N'69.

Założeniem projektu Fundacji Artbarbakan „Artystyczna Tarchomińska 2014”, wspólnie finansowanego przez m.st. Warszawa Dzielnice Praga Północ, jest prezentacja artystów bardzo różnych, oryginalnych, pochodzących z różnych środowisk twórczych, tak akademickich, jak i niezależnych. I tym razem mamy do czynienia z artystą nie dającym zamknąć się w żadnych schematach, tworzącym w wymyślonej przez siebie technice. Zbigniew Gręziak od dawna związany z Fundacją Artbarbakan, gości w Galerii N'69 po raz drugi, ale pierwszy raz indywidualnie. Trzy lata temu prezentował swoje prace w cyklu „Malarские konfrontacje” razem z ukraińskim artystą Sergijem Czajką.

Zbigniew Gręziak (ur. w 1963 r.) ukończył studia na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W 1992 r. uzyskał dyplom w pracowni prof. Romana Artymowskiego. W czasie studiów malował w pracowni prof. Jerzego Tchórzewskiego. Zajmuje się malarstwem olejnym, malowaniem pasteli, grafiką i rysunkiem. Tworzy także w autorskiej technice olej drapany i tusz drapany. Brał udział w ponad 20 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Miał 9 wystaw indywidualnych, m.in. w Galerii Forma & Colour, założonej przez Kazimierza Romualda Dąbrowskiego-Naldka przy Krakowskim

Przedmieściu w Warszawie. Jest twórcą Eliptosfery – obrazu, który otacza widza ze wszystkich stron.

Na obecnej wystawie w Galerii N'69 Zbigniew Gręziak zaprezentował obrazy z ostatnich pięciu lat, malowane głównie w autorskiej technice oleju drapanego.

- Specjalnie przygotowaną płaszczyznę, w tym wypadku to jest specjalnie spreparowany papier, powlekam warstwami farby olejnej, np. błękitnej i czarnej – objaśnia tajemnice swojej techniki artysta. – Następnie nożem lub rysikiem „dodrapuję się” do spodnich warstw.

Delikatne uderzenia narzędzia zdejmują tylko czerni do błękitu, natomiast silniejsze dochodzą do jasnego podłoża. Dzięki tej żmudnej pracy uzyskuje się niezwykle efekty kolorystyczne. Artysta zapowiedział już jednak zmiany w swojej twórczości:

- Powoli będę szedł w kierunku przedstawień figuratywnych, co nie znaczy, że będą to prace realistyczne. Przychodzi czas, że trzeba być na powrót bliżej człowieka.

Wystawa abstrakcyjnych kompozycji malarstwa Zbigniewa Gręziaka w Galerii Fundacji Artbarbakan N'69 przy ul. Tarchomińskiej 9 czynna jest do 7 listopada. Osoby zainteresowane jej zwiedzaniem proszone są o wcześniejszy kontakt telefoniczny z fundacją, tel.: 501 013 835 lub 500 791 681.

Joanna Kiwilszo

Muzeum zaprasza

„Parapetówką” w ostatni październikowy weekend Muzeum Warszawskiej Pragi, pierwsze muzeum po tej stronie Warszawy, otworzyło się dla zwiedzających. Teraz rozpoczyna działalność na dobre. Można zwiedzać budynki od ul. Targowej 50/52, piwnice, modlitewnię oraz wejść na taras z widokiem na okolicę.

W sali konferencyjnej rozpoczyna się cykl wykładów. 13 listopada o godz. 18.00 Małgorzata Pastewka i Ryszard Cędrowski opowiedzą o prowadzonych badaniach architektoniczno-archeologicznych; 20 listopada o godz. 18.00 Jolanta Wi-

śniewska – o modlitewni w Muzeum.

Wstępnie godziny otwarcia Muzeum Warszawskiej Pragi zostały ustalone na godz. 12.00-20.00. Kontakt telefoniczny z biurem 22 518 34 05, aktualne informacje na www.muzeumwarszawy.pl

Grypa atakuje

Sezon grypowy daje o sobie znać w całym kraju. Od początku września w województwie mazowieckim z objawami grypy do lekarzy trafiło 87057 osób, w tym prawie 23700 dzieci poniżej 4. roku życia. Ta liczba plasuje się na drugim miejscu w Polsce pod względem ilości zachorowań w poszczególnych województwach. Wiele osób nadal ma trudności z odróżnieniem zwykłego przeziębienia od grypy. Lekarze apelują, aby nie lekceważyć żadnych objawów. Osoby zdrowe mogą się jeszcze poddać szczepieniu przeciw grypie, które jest najlepszą formą profilaktyki; to już ostatni moment przed rozpoczęciem sezonu infekcji.

Grypa jest bardzo groźną chorobą wirusową, niestety nadal często myloną przez Polaków z przeziębieniem. Lekarze są zgodni, że każde niepokojące objawy powinny być skonsultowane z lekarzem, aby choroba została odpowiednio zdiagnozowana i leczona. Powikłania pogrypowe stanowią poważne zagrożenie dla zdrowia i życia, dlatego ważne jest skuteczne rozpoznanie choroby. Szybka reakcja na chorobę u poszczególnych jednostek oraz szczepienia profilaktyczne to najważniejsze elementy walki z zagrożeniem epidemiologicznym, jakie niesie ze sobą wirus grypy.

Złe samopoczucie, bóle mięśni oraz głowy, wysoka gorączka to objawy, które są bardzo podobne dla wielu infekcji. Jak zatem rozpoznać zakażenie wirusem grypy? Grypa atakuje nagle. Towarzyszy jej gorączka, często

wyższa niż 39 stopni. Ból nas mięśnie, stawy oraz głowy. W przeciwieństwie do przeziębienia, podczas grypy rzadko występuje katar, a typowym objawem jest suchy, męczący kaszel.

Należy pamiętać, że grypę można przeżyć bezobjawowo lub z niewielkimi objawami. To, jak przebiega choroba, nie oznacza jednak, że nie rozśiewamy wirusów i nie jesteśmy zagrożeniem dla naszych bliskich oraz osób znajdujących się w naszym otoczeniu. Dlatego najważniejsza jest profilaktyka wirusa grypy.

„Pacjenci mają skłonność do autodiagnozy. Myśląc, że to zwykłe przeziębienie próbują leczyć się domowymi sposobami bądź lekami dostępnymi w aptekach bez recepty. Bardzo często jest to bezskuteczne i choroba nie ustępuje. Wtedy pacjent idzie do lekarza, traktując to rozwiązanie, jako ostateczność.

Wieczorową porą

20 października obrady zaczęły się, tradycyjnie, od przyjęcia protokołu z poprzedniej sesji. Potem radni wysłuchali informacji projektantów firmy ILF Consulting Engineers na temat północno-wschodniego odcinka II linii metra ze stacjami: Targówek 1 (Pratulińska/Ossowskiego) i Targówek 2 (Pratulińska/Trocka) i układzie drogowym na miejscu obecnego bazaru na ul. Trockiej. Radni pytali m.in. o wentylację metra, powierzchnię handlową, budowę parkingów i termin rozpoczęcia prac.

Ponad godzinę zajęła dyskusja nad projektem uchwały o powołaniu Rady Seniorów Dzielnicy Targówek. Kontrolerska wersja budziła propozycja zapisu w statucie, że w skład

Wokół zmian

20 października odbyły się 2 sesje. Pierwsza zaczęła się od wniosku zarządu dzielnicy o wprowadzenie do porządku dziennego projektu drugiej uchwały oraz stanowiska.

Projekt pierwszej uchwały dotyczył „Zaopiniowania wstępnego projektu uchwały, zmieniającej uchwałę w sprawie przekazania dzielnicom niektórych zadań i kompetencji m.st. Warszawy”. Celem proponowanych zmian jest dostosowanie uchwały kompetencyjnej do obowiązujących przepisów.

Zgłoszone na sesji uwagi do 24-stronicowego dokumentu, z zaznaczonymi zmianami, dotyczyły m.in. odprowadzania wód opadowych, administrowania miejską siecią kanalizacyjną, sprzedaży alkoholu, zmian kompetencyjnych. Odpowiedzi udzielał burmistrz Grzegorz Zawistowski i wiceburmistrz Wacław Kowalski. O różnicowaniu opinii radnych świadczą wyniki głosowania uchwały: 11 – za, 9 – przeciw.

Zgodność zapanowała po prawie godzinnej dyskusji nad projektem załącznika dzielnicowego do budżetu m.st. Warszawy na 2014 autopoprawką, o której poinformowała skarbnik Targówka Elżbieta Marecka: o godz. 15.00 (półtorej godziny przed rozpoczęciem sesji) Targówek otrzymał przyznane przez Biuro Edukacji środki finansowe w wysokości 1 miliona złotych na realizację zadań w obszarze oświaty i edukacji. Założenia wstępne musiały być podane w ciągu godziny, wstępny podział potwierdzony do godz. 9.00 następnego dnia. Zarząd Targówka zaproponował następujący podział: 297 589 zł na wynagrodzenia dla pracowników administracyjnych placówek oświaty, 652 000 zł na remonty placówek oświatowych, 38 000 zł na wydatki rzeczowe oraz 12 411 zł na wynagrodzenia i pochodne dla pracowników administracyjnych placówek oświaty. Uchwałę poparło 13 radnych, 1 wstrzymał się od głosu.

Również po godzinnej dyskusji, wszyscy obecni radni (22 osoby) głosowali za przyjęciem „Stanowiska w sprawie poparcia wniosku mieszkańców Zacisza w celu utrzymania kursowania linii 512 do centrum miasta”. To wyraz protestu wobec decyzji Zarządu Transportu Miejskiego, zmieniającej przebieg trasy tego autobusu. Jędrzej Kunowski poinformował, że za utrzymaniem linii 512 do centrum podpisało się 1700 mieszkańców. Przyjęty został wniosek formalny, zgłoszony przez Zbigniewa Poczesnego o „przywrocie trasy linii 512 do Dworca Centralnego”. Uchwała przewiduje też podjęcie działań w celu wybudowania nowej pętli 512 i przeprowadzenie badań preferencji komunikacyjnych mieszkańców całej dzielnicy. Oprócz radnych głos zabrali dyrektor Andrzej Franków z ZTM, który poinformował o przeprowadzonych konsultacjach, w wyniku których m.in. uruchomiono linię 356. Zapowiedział, że po otwarciu II linii metra ZTM będzie obserwować zachowania pasażerów i ewentualnie wprowadzać zmiany.

Krytycznie o komunikacji

Po krótkiej przerwie rozpoczęła się sesja, zwołana na wniosek klubu radnych PiS, poświęcona dyskusji nad zaproponowanymi przez Zarząd Transportu Miejskiego zmianami do wdrożenia w związku z otwarciem II linii metra.

Przedstawiciele ZTM: kierownik ds. konsultacji i kierownik ds. organizacji przewozów informowali o spotkaniach konsultacyjnych w 7 dzielnicach i przedstawili zmiany w układzie kilkunastu linii tramwajowych oraz zmiany w komunikacji autobusowej: trasy, połączenia, częstotliwość. Maciej Jankiewicz zgłosił wiele krytycznych uwag, do których ustosunkował się dyrektor Andrzej Franków. Pytania i uwagi zgłosili także Marcin Skłodowski, Daniel Wargocki i Miłosz Stanisławski. Ze szczegółami proponowanych zmian można się zapoznać na www.ztm.waw.pl.

Na zakończenie obrad przewodniczący Rady Krzysztof Miszewski zapowiedział ostatnią w tej kadencji sesję, która odbędzie się 6 listopada. **K.**

11-osobowej Rady, oprócz 8 przedstawicieli wybranych przez mieszkańców, wchodziły osoby wskazane przez: Dzielnicową Komisję Dialogu Społecznego, Radę Dzielnicy i zarząd Dzielnicy. Agnieszka Kaczmarska zaproponowała, by cały skład był wybierany przez mieszkańców. Głos zabrali zaproszeni na sesję goście: Witold Harasim - przewodniczący Oddziału Targówek Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów; Agnieszka Miśkiewicz - przewodnicząca Dzielnicowej komisji Dialogu Społecznego i Regina Głuchowska - prezes Oddziału Bródno Towarzystwa Przyjaciół Warszawy.

Propozycję Agnieszki Kaczmarskiej poparło w głosowaniu 11 radnych, 12 było przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. Za uchwałą o utworzeniu Rady Seniorów Dzielnicy Targówek opowiedziało się 24 radnych, 1 był przeciw.

Po tym punkcie przewodniczący Rady Krzysztof Miszewski przekazał prowadzenie obrad Maciejowi Jankiewiczowi.

Projekt uchwały o zmianie załącznika dzielnicowego do budżetu m.st. Warszawy na

2014 rok, pozytywnie zaopiniowany przez 5 komisji, został przyjęty jednomyślnie, 23 głosami. Zapisano w nim m.in. dodatkowe środki, przekazane do dyspozycji dzielnicy (80 623 zł), zwiększenie środków na dotacje dla niepublicznych przedszkoli (1 504 000 zł), zagospodarowanie terenów zieleni wzdłuż Kanału Bródnowskiego wraz z budową zbiornika retencyjno-rekreacyjnego (160 000 zł).

Gorącą, ponadgodzinną dyskusję wywołał załącznik Dzielnicy Targówek do wstępnego projektu uchwały budżetowej m.st. Warszawy na rok 2015. Zwrócono uwagę, że proponowany budżet na 2015 rok jest niższy niż budżet na rok 2014, a Targówek został potraktowany gorzej niż inne dzielnice. W uchwale, przyjętej 15 głosami, przy 9 przeciwnych – wyrażono pozytywną opinię, ale z uwzględnieniem zwiększenia środków finansowych o 11 000 000 zł na wydatki bieżące (m.in. 6 mln zł na wynagrodzenia osobowe dla pracowników placówek oświatowych i dotacje dla placówek niepublicznych; 3 mln zł na remonty placówek oświatowych oraz 1 690 000 zł

na wydatki majątkowe (m.in. budowę ulic: Przewoźników, Wieczorowej, Karkonoskiej, Bardowskiego, Czarna Droga, Pospiesznej, Codziennej).

Kolejne dwie uchwały dotyczyły projektów uchwały Rady Warszawy w sprawie zmiany stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej dla Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dzielnicy Targówek na rok 2014 i 2015. W związku z wyższymi niż prognozowano kosztami udostępnienia obiektów OSiR na cele sportowo-rekreacyjne, konieczne okazało się podwyższenie dotacji dla OSiR w 2014 roku o 250 000 zł (łącznie dotacja 1 672 496 zł). Za przyjęciem uchwały głosowali wszyscy obecni radni – 23 osoby. Taki sam wynik dało głosowanie uchwały o ustaleniu stawek jednostkowych dotacji dla OSiR na rok 2015. Łączna dotacja wyniesie 1 922 496 zł.

Projekt ostatniej uchwały dotyczył rozpatrzenia skargi pana W.S. na działania Renaty Gąsior – dyrektora Dzielnicowego Biura Finansów Oświaty Targówek. Wcześniej sprawą zajmowała się komisja rewizyjna. W dyskusji na sesji zgłoszono

kilka wątpliwości i poprawek, które zostały przyjęte w głosowaniu (19 – za, 1 wstrzymujący się). W przyjętej zgodnie (21 głosów) uchwale uznano skargę pana W.S. na działania Renaty Gąsior za zasadną z przyczyn naruszenia kodeksu etycznego (za trudnienie przyrodniej siostry w Dzielnicowym Biurze Finansów Oświaty Targówek na stanowisku samodzielnego referenta, co narusza normy moralne i Kodeks Etyki Urzędu m.st. Warszawy). Z projektu uchwały skreślono paragraf 2 „Uznaje się za bezzasadną skargę p. W.S. na działania p. Renaty Gąsior z przyczyn faktycznych i prawnych”.

W końcowej części sesji radni zgłaszali interpelacje i pytania, m.in. o przyszłoroczny, VII rajd Szlakiem Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego, zmianę planu zagospodarowania przestronnego, remont Arena Varsovia, szkolenie strażników, rozpowszechnienie filmu „Korespondent Bryan”. Rozpoczęta o godz. 16.30 sesja zakończyła się ok. 22.30.

K.



INFORMACJA URZĘDU M.ST. WARSZAWY

Jak segregować odpady?

SEGREGOWANE SUCHE

TAK: papier, np. gazety, katalogi, zeszyty, torby, worki, książki, kartony i tektura pokryte folią aluminiową, opakowania z papieru i tektury; **opakowania drewniane; tworzywa sztuczne**, np. zgniecione butelki po napojach, nakrętki z butelek, długopisy, linijki, opakowania po żywności (jogurtach, serkach, kefirach), opakowania po środkach czystości, płyty CD, styropian; **metal**, np. puszki po napojach, konserwach, drobny złom żelazny i metali kolorowych, zabawki, nożyczki, kapsle, folia aluminiowa, gamki.

NIE: papier tłusty i zabrudzony (np. opakowania po maśle, margarynie, twarogu), kalki, papier termiczny i faksowy, tapety, artykuły higieniczne (np. waciki, podpaski, pieluchy), opakowania z zawartością, butelki po olejach spożywczych i samochodowych, opakowania po olejach silnikowych, smarach, guma i produkty z gumy, puszki po farbach, baterie, opakowania po aerozolach, opakowania po środkach chwastobójczych i owadobójczych.

ODPADY ZMIESZANE

TAK: wrzucamy wszystko to, czego nie możemy wrzucić do czerwonego i zielonego worka ani do kompostownika, czego nie musimy oddać do punktu selektywnej zbiórki, np. odpady kuchenne, porcelanę, talerze, opakowania po dezodorantach, guma, artykuły higieniczne (patyczki, wata, pieluchy, itp.), potłuczone szyby, szkło stołowe, żarówki.

NIE: odpady niebezpieczne, leki, farby, oleje silnikowe i ich opakowania, opakowania po środkach ochrony roślin, zużyty sprzęt elektroniczny (np. lampy, kineskopy, świetlówki, baterie, akumulatory), sprzęt AGD i RTV, komputery, odpady wielkogabarytowe.

ODPADY WIELKOGABARYTOWE

TAK: meble, np. stoły, szafki, krzesła, kanapy, **sprzęty domowe**, np. dywany, wózki dziecięce, materace, rowery, zabawki dużych rozmiarów, duże szyby, lustra.

NIE: materiały i odpady budowlane, remontowe, sanitarne, deski drewniane, panele, ramy okienne, drzwi, ploty, wanny, umywalki, muszle toaletowe, spluczki, grzejniki, płytki, rolety, części samochodowe, motorowery, kosiarki, odpady ogrodowe.

ODPADY ZIELONE

TAK: części roślin z ogrodu, np. liście, połamane gałęzie, trawa.

PRZYDOMOWY KOMPOSTOWNIK

TAK: odpady organiczne, np. resztki warzyw i owoców, skorupki jaj, fusy od kawy i herbaty, papier niezadrukowany, tektura, trawa, liście, igły sosnowe, rozdrobnione gałęzie, kora drzew, trociny, chwasty, ściółka małych zwierząt domowych, zawartość worków z odkurzacza, popiół z kominka, resztki jedzenia w płynie, papier po kanapce, niezjedzona kanapka, ogryzki, papier po wędlinie.

NIE: nabiał, tłuszcz, resztki mięsa i ryb, odchody psów i kotów, niedopałki papierosów, kolorowo zadrukowany papier, popiół z pieca, rośliny zaatakowane chorobami lub pasożytami, nieumyte skórki owoców cytrusowych i bananów, pieluchy, podpaski.

PUNKTY SELEKTYWNEGO ZBIERANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH

TAK: elektrośmieci, np. sprzęt elektryczny i elektroniczny AGD i RTV, komputery, baterie, akumulatory; **tekstylia**, np. ubrania, firanki, narzuty, ręczniki; **leki, niebezpieczne odpady**, np. farby, oleje silnikowe, termometry rtęciowe; **odpady budowlane i remontowe**, np. wanny, umywalki, deski, płytki, grzejniki.

Więcej informacji: www.czysta.um.warszawa.pl

SYSTEM KONTAKTU **19115** WARSZAWA

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 506-591-926

ANGIELSKI, 609-631-186

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705

GITARA 881-037-630

MATEMATYKA, nauczycielka 606-724-885

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31 zaprasza do specjalistów: krioaterapia, dermatoskopia, ginekolog, laryngolog, psychiatra

USŁUGI

AGD, telewizory - naprawa, 694-825-760

ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

ATRAKCYJNA pożyczka od 200 zł do 25 tys. tel. 668-681-911

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

DO 4000 na oświadczenie, szybko i bezpiecznie, tel. 668-681-911

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

GLAZURA, hydraulika, malowanie, 606-181-588

DRZWI antywłamaniowe Gerda, Dorn

DRZWI wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone

OKNA PCV i AL

Parapety wew. i zew.

Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery

PROMOCJA na okna 40%

raty - rabaty - sprzedaż - montaż

Transport i obmiar gratis!

MAR-MET, ul. Gorzykowska 3

tel. 22 679-23-41, 600-925-147

mariusz_gradek@wp.pl

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365

NAPRAWA TV LCD, LED, PLAZMA, DVD. Ul. Szczyńska 2, pon-pt. 15-21, tel. 22 381-29-33, www.serwis-rtv.waw.pl

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PRACOWNIA tapicerska 22 618-18-26, 22 842-94-02, 502-250-803

PRZEPROWADZKI, wywóz mebli, autoholowanie, 722-990-444

ROLETY, żaluzje, markizy, moskitiery 508-608-790

STUDNIE - abisyńki, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczyńska 2, pon-pt. 10-19

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KUPIĘ każde auto, również rozbite i bez dokumentów 519-353-990

Kitka i Caruso potrzebują ciepłych domów

Kitka i Caruso należą do stadka kotów przyszytych przez panią Krysę, która nie może się już nimi opiekować, ponieważ została umieszczona przez rodzinę w domu opieki społecznej. Niestety, rodzina nie interesuje się losem kotów pani Krysę i chce je umieścić w schronisku (pisaliśmy o tym w poprzednim wydaniu gazety). Te koty nie przeżyłyby takiego stresu, koniecznie chcemy im znaleźć prawdziwe, dobre domy, w których będą kochane i bezpieczne do końca swojego życia.

Kitka to kolorowa, nieśmiała, pulchna kotka, potrzebująca spokojnego, „niewychodzącego” domu. Ma ok. 10 lat, jest wysterylizowana, niedawno przeszła zabieg usunięcia kilku zębów powodujących zapalenie dziąseł. Jest cicha, łagodna, przyjazna wobec innych kotów.

Caruso jest dużym, „okrągłym” i bardzo miłym kocurem. Kiedy kogoś nie zna, na wszelki wypadek woli się przed nim schować. Ale kiedy nabierze zaufania, odważnie domaga się pieczy. Najłatwiej przekupić go smakołykiem. Może mieć ok. 10 lat, jest wykastrowany i ogólnie zdrowy, zaszczepiony. Niedawno przeszedł zabieg stomatologiczny.

Więcej informacji i zdjęć na wydarzeniu tutaj: <https://www.facebook.com/events/602094279843103/> oraz tutaj: <http://kotyomagdy.wordpress.com/>

Kontakt w sprawie adopcji: Magda 693 398 106, Ewa 731 969 666, Małgorzata 799 101 125; dtumagdy@gmail.com



Filipiński uzdrowiciel GUILLERMO TAVARES

Absolwent Paramedycznego i Technicznego TRINIVILLE CENTRAL COLLEGE, INC. w Trinidad na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i mimo młodego wieku jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też zależy wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym. Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

GUILLERMO skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych

- prostaty, problemach hormonalnych

- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych

- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie

- chorobie Parkinsona, paraliżu

- problemach z krążeniem

- chorobach kobiecych

- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Przyjmuje w Warszawie na Zaczysku w dniach: **8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 listopada**

Zapisy i informacje w godzinach 10-20 pod numerami tel.: (22) 679-22-47, 605 324 865, 605 177 007

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA”

www.filipinskiuzdrowienia.pl



Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl
Pełen zakres usług

Odpowiedzialność żywych

Proszę Szanownych Państwa, Święto Zmarłych za nami. Każdego roku policja ostrzega przed nieodpowiedzialną jazdą, pokazuje zdjęcia z wypadków, promile, przedstawia statystyki. Moim zdaniem kierowca rodzi się na kursie. Oczywiście, praktyka czyni mistrza. Wczoraj pomagałem młodemu człowiekowi uruchomić silnik poprzez holowanie. Chłopak nie miał pojęcia, jak to się robi. Nie miał nawet odpowiedniej linki. Nie uczono tego na kursie. Wschodni typ władzy pokazuje narodowi, jacy jesteśmy głupi. Niewiele daje, a dużo żąda. Zamiast agresywnej amerykańskiej głupoty, pełnej ulicznych pogoni w TV, marzy mi się telewizyjna szkoła dobrej i kulturalnej jazdy. Brakuje mi fachowych porad, jak sobie radzić na trasie. Zainwestujmy wiedzę w żywych. Nauczmy nasze dzieci tego, co wiemy najlepiej. Diczny na ulicach jest jeszcze dużo.

Zbliża się zima. Chciałbym Szanownych Państwa poprosić o zadbanie o swoich podopiecznych. Cały czas aktywne są kleszcze. Jakikolwiek sprawdzony preparat powinien być stosowany. Antykoncepcja. Suki i kotki są obecnie w sezonie rozrodczym. Zastryk czy tabletki rozwiązują problem aktywności seksualnej i stanowią doskonały wstęp do sterylizacji.

Szczepienia przeciwko wściekliznie. Mimo prowadzonych przez nas, lekarzy weterynarii, akcji i pełnej dostępności do tego typu szczepienia przez cały rok wciąż znajdują się psiaki nie szczepione po kilka lat.

Prawda wychodzi na jaw w przypadkach pogryzień. Poszkodowane osoby są pod ścisłym monitoringiem SANEPID-u, która to instytucja zawsze doprowadza do kontroli szczepień i późniejszej obserwacji. Szczepienia typu ogólnego. W czasie zimniejszych miesięcy dochodzi do spadku odporności ogólnej i większej podatności na infekcje wirusowe, z nosówką włącznie.

Ostatni punkt to odrobaczanie. Co pół roku, lub lepiej - co kwartał.

Podsumujemy: szczepienia, antykoncepcja, kastracja, antykleszcze, dobra misha i czysta woda to nasze obowiązki wobec żywych, czujących

przyjaciół. Jeżeli kogoś na to nie stać lub nie ma odpowiedzialności na dostatecznym poziomie niech pod żadnym pozorem nie wpuszcza pod swój dach zwierzęcia.

PS. Ten młody człowiek od samochodu to mój syn. Nie wiedziałem, że nie wie. Z przyjemnością uzupełniłem nieodpowiedzialną szkołę jazdy.

MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO

pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul

plac Hallera 9

tel. 22 618-96-52

zapraszamy pon.-pt. 9-18
wejście od podwórka

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 19 listopada

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskapresse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśatów i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2
tel./faks **22 618-00-80, 22 618-24-38**

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14
Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**
strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

Nasi przedstawiciele:

Bogumiła 507-257-824,

Jagoda 605-037-515,

Paweł 609-490-949



**Noże do kosiarek i traktorków,
żyłki do kos spalinowych
tel. 665-007-515, e-maestro.eu**

Inteligentna jak pies

Słoneczna, ciepła niedziela. Nad stawem przy torach kolejowych na Ursynowie dużo spacerowiczów. Ludzie siedzą i gapią się w wodę, na wodzie kaczki, wokół po trawie hasają psy. Wtem konsternacja, zdziwienie, wesołość... Bo oto zjawia się ona. Kroczy w szeleczkach, na smyczy, przy boku dwojga młodych ludzi, spokojnie, poważnie. Ciekawie rozgląda się po pięknym świecie. Przyjaźnie wita się z psami. Obwąchują ją z dużym zainteresowaniem, niektóre szczeleją, że ten „pies” jakiś taki inny. Ona radośnie pochrząkuje.

Lili ma bladą różową, delikatną skórę, zawsze uśmiechnięty ryjek, rezolucyjne spojrzenie jasnych oczu, cienki, zakręcony ogonek. Dość krótkie nogi zakończone drobnymi kopytkami i duże,

prześwitujące pod słońce uszy. Jest czystutka i naprawdę zgrabna. Z ufnością podchodzi do ludzi, trąca ich nosem, oni się cieszą, niektórzy głaszczą.

Lili mieszka w domu razem z ludźmi. Ma swoje poślanie i miskę. Jak pies. Zna swoje imię i przychodzi na wołanie. Jak pies. Przywiązana do swoich opiekunów, bawi się

z nimi, dopomina o pieczy. Jak pies. Inteligentna. Bardziej niż pies. Wokół domu jest ogródek. Lili biega, cieszy się słońcem, trawą, przestrzenią.

Nigdy już nie będzie leżeć w ciasnym boksie, bez możliwości ruchu, w smrodzie ekskrementów. Nigdy już nie będzie tucznikiem. Szczyśliwa Lili. Uratowana z rzeźni.



O reprivatyzacji

Polska jest jedynym krajem postkomunistycznym, w którym nie uchwalono ustawy reprivatyzacyjnej. Taka ustawa nie musi oznaczać, że wszystkim okradzionym przez komunistów oddaje się wszystko, co im zabrano. Prawo jest, a przynajmniej powinno być zorwane w oparciu o zasadę solidarności, nakazującą przewidywać skutki wprowadzanych rozwiązań dla wszystkich grup społecznych, tak aby nie dopuszczać do rozwarstwienia ekonomicznych prowadzących do rozpadu wspólnoty. Okradzionym przez komunistów należy zatem zrekompensować poczucie krzywdy, lecz zwracając im nieruchomości nie można doprowadzać do dewastacji wspólnej przestrzeni: do likwidacji szkół i innych obiektów publicznych.

Pięknym przykładem reprivatyzacji jest zespół pałacowy w Żarzewie na Podkarpaciu, odzyskany przez rodzinę Dziechuszyckich. Został przekazany gminie, która w porozumieniu ze Związkiem Rodowym Dziechuszyckich prowadzi w nim obecnie urokiwie muzeum, pełne inicjatyw społecznych i kulturalnych. Nawiasem mówiąc, prezesem Związku do

niedawna był Mateusz Dziechuszycki, rzecznik prasowy Diecezji Warszawsko-Praskiej.

Niestety, głównym zadaniem samorządu terytorialnego w Polsce jest niwelowanie skutków nieudanych reform wprowadzanych przez rząd i Sejm. Tak było choćby z kolejnymi reformami systemu edukacji. Dlatego dobrze, że wybory samorządowe odbywają się w innym terminie, niż wybory parlamentarne. Różnie dzięki temu szansa na to, że w rządzie i samorządzie zasiadać będą przedstawiciele różnych ugrupowań. Jeżeli tak nie jest, to działacze partyjni we władzy lokalnej bardziej dbają o wizerunek swoich przywódców niż o interes mieszkańców. Ci ostatni zostają wtedy sami wobec trudnych wymyślanych na szczeblu centralnym, a od lokalnych liderów słyszą wyłącznie pochwalne peany na cześć kolejnej reformy.

Podobnie, choć na odwrót, jest z reprivatyzacją. Nie ma ustawy, więc majątki są zwracane przez sądy, które w swoich wyrokach nie zważają na względy społeczne. Przez pierwszych kilka lat rządów Hanny Gronkiewicz-Waltz, wiceprzewodniczącej Platformy Obywatelskiej (w tym czasie PO już rządziła krajem),



słyszeliśmy, jakie to ważne powody uniemożliwiają powstanie ustawy reprivatyzacyjnej. Dopiero pod naciskiem ubiegłorocznego referendum Platforma ujawniła, że ma nawet dwa - sprzeczne zresztą ze sobą - projekty reprivatyzacji. Przez rok nie ujawnił się jednak żaden.

Warszawska Wspólnota Samorządowa przecina ten węzeł gordyjski. Piotr Guział przedstawił projekt ustawy zakazującej podczas reprivatyzacji sądowej oddawania w naturze obiektów publicznych, takich jak szkoły. Projekt jest prosty - nie przesądzając docelowych rozwiązań ustawowych, zatrzymuje dziką reprivatyzację obiektów publicznych. Ciekawe, co zrobią teraz posłowie, szczególnie ci wybrani w Warszawie.

Maciej Bialecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Festiwal obietnic

Kampania wyborcza wkracza w decydującą fazę. Widać to choćby po festiwalu obietnic, które składają kandydaci na prezydenta miasta. Numer jeden to oczywiście Jacek Sasin z Prawa i Sprawiedliwości, który obiecał bezpłatną komunikację. Skąd wziąć na to 800 milionów złotych? Kandydat PiS ma prostą receptę - sprawi, że 300 tysięcy osób mieszkających w Warszawie, a płacących podatki poza nią, nagle zacznie je płacić w stolicy. Równie dobrze może obiecać nam bezpłatne loty na Księżyc, bo jest to tak samo realne. Wprowadzenie bezpłatnej komunikacji w stolicy Estonii Tallinie przyniosło tylko dwuprocentowy wzrost osób płacących tam podatki. Jak Jacek Sasin ma przekonać więc blisko 300 tys. osób - nie wiadomo, zwłaszcza, że póki co nie przekonał samego siebie. W zeszłym tygodniu poinformował, że mieszka i płaci podatki w Żabkach i przed wyborami nie ma zamiaru tego zmieniać. Gratulujemy lokalnego patriotyzmu, ale w takiej sytuacji może pan poseł powinien startować na burmistrza Żabek? Zwłaszcza, że jak Państwo pamiętają, Warszawa mu nie służy, bo musiał obejść się smakiem, gdy chciał zostać burmistrzem Pragi Północ. Warszawiacy zasługują na prezydenta, który mieszka w stolicy i tak samo jak oni płaci tu podatki i inne należności na rzecz miasta.

Do konkurencji „nikt Wam tyle nie da, ile ja obiecuję” włączyła się również Hanna Gronkiewicz-Waltz. I to od razu z grubej rury. W wywiadzie sprzed kilku dni najpierw wymieniła wszystkie swoje sukcesy - nawet te, które nie są tylko jej zasługą. Potem roztoczyła wizję nawet nie milionów złotych, ale miliardów, które zainwestuje w stolicę tak, aby stała się krainą mlekiem i miodem płynącą. Jak w bajce i właśnie między bajki można obietnice Pani Prezydent włożyć. Skoro przez osiem lat nie rozwiązała kluczowych problemów Warszawy, takich jak chociażby urągająca ludzkiej godności reprivatyzacja, janosikowe, i zapas do inwestycyjna prawobrzeżnej Warszawy, to w to, że robi to teraz, nie wierzy już nikt. Zwłaszcza w fantastyczne historie o 500 milionach złotych, które zainwestuje w Pragę Północ, żeby przestała być warszawskim Harlemem. Pani Prezydent, taką niebezpieczną dzielnicą, jak nowojorski Harlem, Praga przestała być już kilkanaście lat temu - wystarczy zajrzeć do policyjnych statystyk. I stało się to wtedy, gdy na Pradze rządził Sojusz Lewicy Demokratycznej. Z miłą chęcią



zabiorę Panią na spacer po dzielnicach - po jej uliczkach i podwórkach i zapewniam, że włos Pani z głowy nie spadnie.

Pragę upodobał sobie też inna kandydaci, którzy dotąd w te rejony się nie zapuszczali. Nagle przypomnieli sobie o niej Andrzej Rozenek, Joanna Erbel, a nawet burmistrz Ursynowa Piotr Guział, który chce zmieniać Pragę nie znając jej specyfiki i problemów, których nie ma u siebie. Chcą malować kamienice, budować bary mleczne (choć są już trzy), tworzyć kawiarnie i milion innych najmniej potrzebnych rzeczy. Na szczęście prężanie nie są głupi i im częściej gadanie nie wystarczy, tylko chcą konkretów. I kogoś, kto jest z nimi na co dzień od lat, a nie próbuje się lansować na ich nieszczęściu.

Sebastian Wierzbicki
wiceprzewodniczący Rady Warszawy
(Klub Radnych SLD)
www.sebastianwierzbicki.pl

Obiektywny POradnik

Frekwencja nade wszystko

„Wszystko ma swój czas i przychodzi kres na kres...” - jak śpiewa w aktualnym przeboju Grzegorz Markowski z legendarnej grupy Perfect. Grupy, która powstała ponad 30 lat temu, jeszcze w głębokiej komunie i niejedno co z polityką związane widziała i skomentowała w swoim bogatym repertuarze. I właśnie przyszedł kres na 5. kadencję samorządu, który prężnie rozwija się w Warszawie od 1994 r. 20 ostatnich lat to kawał najnowszej historii, którą tworzymy my wszyscy - mieszkańcy warszawskich gmin, a od 2002 r. - warszawskich dzielnic.

Podkreślam szczególnie, że to nie tylko radni, burmistrzowie, prezydenci, ale my wszyscy tworzymy historię miasta i dzielnic. My wszyscy mamy olbrzymi wpływ na wizję, kierunki rozwoju i efekty końcowe tych działań. Jako społeczeństwo obywatelskie funkcjonujące w wolnym i demokratycznym kraju, mamy w ręku prawdziwy oręż w postaci karty wyborczej. Ten przywilej jest prawem i zarazem - nie waham się powiedzieć - obowiązkiem, jaki powinniśmy spełnić, bo mamy przecież w pamięci jeszcze czasy, gdy takie prawo było nam odbierane. Gdy wolności słowa i demokracji nie było, a wszelkie niby-demokratyczne wybory były farsą ustawioną z góry, a wyniki ustalone były w zależności od potrzeb, a i tak wygrywała je jedyna słusza partia. A to wszystko działo się raptem ćwierć wieku temu, aż kres reżimowi położyły wybory do Sejmu kontraktowego w 1989 r. Był w pełni wolny, ale przeprowadzone

uczciwie, co dało obraz nastrojów w społeczeństwie i dało początek drodze do wolności słowa, demokracji i samorządności Polaków. A wystarczy dziś spojrzeć za naszą wschodnią granicę i zobaczyć, jak w wydawałoby się wolnej Europie przeprowadza się wybory pod łufami czołgów i karabinów.

Dlatego też dzisiaj, gdy rozmawiam z wyborcami przy okazji swojej kampanii wyborczej do rady dzielnicy Białołęka, widzę zachowania i myślenie ludzi i jestem dumny, że rozumiem swoje uprawnienia i swoje praktyczne możliwości. Dotyczy to zdecydowanej większości moich rozmówców; jednak zdarzają się takie smutne i przykre sytuacje, kiedy słyszę, jak ktoś ostentacyjnie i dumnie mówi, że nigdy nie chodzi na wybory. Bo polityka go nie obchodzi, bo nie ma czasu na głupoty, bo i tak wybiorą tych samych, bo jeden głos niczego nie zmieni, bo jestem świadkiem Jehowy i religia mi nie pozwala włączyć się w politykę, bo i to słyszałem. Setki wymówek i tłumaczeń. A to jest myślenie błędne, ponieważ właśnie w ten prosty sposób sami pozbawiamy się wpływu na kreowanie rzeczywistości. Jeśli na wybory idzie tylko 30-40% społeczeństwa, to co z resztą? Czy ponad połowie Polaków obojętny jest los swojej Ojczyzny, swojego miasta, swojej gminy czy dzielnicy? Wygląda na to, że - niestety - tak. Ponura to konstatacja, ale prawdziwa.

Marzy mi się, aby 16.11.2014 r. - dzień nadchodzących wyborów samorządowych - był prawdzi-



wym świętem demokracji. Aby mieszkańcy poszli licznie do lokali wyborczych i zagłosowali na ludzi, których uważają za najlepszych w stawce kandydatów. Na ludzi, którzy swoją postawą, dokonaniem, doświadczeniem, gwarantują dobrą pracę w służbie publicznej. Zwróćmy też uwagę na ludzi młodych, mniej doświadczonych; oni też kiedyś muszą zacząć i uczyć się od starszych. Zróbmy najlepszy użytek ze swojego prawa wolnego wyboru, walczmy o lepszą przyszłość za pomocą kart wyborczych. Może narażę się członkom komisji wyborczych, ale chciałbym, aby tak jak w 2006 r. przed lokalnymi wyborami ustawiali się kolejki.

Szanowni Państwo, wybierzmy się licznie do urn i odpowiedzialnie wybierzmy swoich przedstawicieli w samorządzie, w naszych lokalnych, małych ojczyznach.

Paweł Tyburc (PO)
przewodniczący
Rady Dzielnicy Białołęka
m.st. Warszawy
pawel.tyburc@wp.pl

Chłodnym okiem

Głosować? Nie głosować? Głosować!!!

Onegdaj, gdy częściej gościłem na lekcjach WOS w praskich placówkach oświatowych, uświadamiałem uczniów, jak często (czy chcą, czy nie chcą) ich życie już było i będzie związane z samorządem. Dziś w skrócie pozwolę sobie myśli te przeleć na papier, bowiem rozmowa z jednym z mieszkańców Pragi, który negował potrzebę postaw obywatelskich, uświadomiła mi, że nie tylko uczniowie w zakresie tym wykazują niewiedzę, a 16 listopada są wybory.

Pierwszą i niestety ostatnią instytucją samorządową, z którą się stykamy jest USC, tam bowiem wytwarzany jest pierwszy i ostatni dokument z nami związany, tam też rejestrowane są inne wydarzenia, w których uczestniczymy, jak śluby czy rozwody. Najprzejmniejszy okres naszego życia, co uświadamiamy sobie dopiero po latach, to szkoła, podobnie jak żłobki i przedszkola, w zdecydowanej większości samorządowa. Finansowana poprzez subwencje i dotacje wpływa znacząco na możliwości naszego dalszego startu życiowego. Samorząd to także punkty pomocowe z całą siecią instytucji dla osób, które nie radzą sobie w trudnej otaczającej ich rzeczywistości. To ośrodki pomocy społecznej z całym systemem doradczym i pomocowym, jak

zasiłki stałe, celowe, renty socjalne, domem dziennego pobytu, domem samotnej matki i klubem złotego wieku. Samorząd to także miejsce, do którego przychodzimy w sprawach dowodów osobistych, praw jazdy, dowodów rejestracyjnych. To tu składane są wnioski o koncesje alkoholowe, dzierżawy gruntów, zajęcie pasa drogowego, pozwolenia na budowy, a także wnioski o dopłaty do czynszów. Tu załatwiane są sprawy geodezyjne, wnioski o przydział mieszkań komunalnych, wypisy i wyrysy. Samorządowi podlegają sprawy gospodarki nieruchomościami. W naszym praskim przypadku realizuje je Zarząd Gospodarowania Nieruchomościami. Samorząd dba o chodniki, drogi, ulice i mosty (jeśli chodzi o Pragę to te, po których nie porusza się komunikacja miejska). Zieleni, likwidacja dzikich wysypisk, pobieranie opłaty i prowadzenie targowisk, mała architektura, administrowanie studniami oligocenickimi to z kolei zadanie Zarządu Praskich Terenów Publicznych. W budżecie samorządu jest finansowanie kultury, w tym bibliotek gminnych - jest ich na Pradze 13 i innych instytucji, jak choćby Dom Kultury Praga. Samorząd praski finansuje także zadania z zakresu sportu i rekreacji, finansując DOSiR, w



skład którego wchodzi basen, dwa orliki, boisko pełnowymiarowe na Kawęczynskiej i dwie hale sportowe. To wszystko nas otacza. Przyszłoroczny budżet Pragi Północ szacowany jest na 275 milionów złotych. Ogromne pieniądze, lecz w porównaniu do olbrzymich potrzeb Pragi, niestety, niewystarczające. Warto zapoznać się z programami i zamierzeniami osób aspirowujących o mandaty i ich ewentualnymi dokonaniem z poprzednich kadencji. Warto decydować głosując. Dlaczego? Jak mówi stara sentencja „nieobecni nie mają racji”.

Ireneusz Tondera
kandydat
do Rady Dzielnicy Praga Północ
Lista Nr 6 - SLD Lewica Razem
i.tondera@upcpoczta.pl

Tomasz Zdzikot

lista: 3 miejsce: 1

Kandydat do Sejmiku Województwa Mazowieckiego



Jacek
Sasin

Zbigniew
Cierpisz

LISTA NR 3
MIEJSCE 1

Kandydat na prezydenta Warszawy

Kandydat do Rady Warszawy



Szanowni Państwo!

Jestem kandydatem Prawa i Sprawiedliwości na Radnego m.st. Warszawy. Startuję w Wyborach Samorządowych po raz czwarty. W wyborach w 2002 r. dzięki Państwa głosom, zostałem wybrany na funkcję Radnego Dzielnicy Praga Północ. W kolejnych wyborach w 2006 r. dzięki głosom mieszkańców Pragi Północ i Białołęki uzyskałem zaszczytny mandat Radnego m.st. Warszawy. Kolejny raz dzięki państwa zaufaniu uzyskałem ponownie mandat w roku 2010. Znam Państwa z tego, że nie boję się wyzwań. Jestem osobą niezależną, mającą swoje zdanie. W działaniach na rzecz społeczności lokalnej najważniejsza jest skuteczność. Działanie w opozycji nie jest łatwe. Mimo trudnych warunków zewnętrznych udało mi się dla Państwa wiele zrobić. Moim marzeniem jest by zbliżające się Wybory Samorządowe odbywały się w oderwaniu od walki politycznej, z poszanowaniem konkurentów politycznych. W wyborach samorządowych barwy polityczne nie powinny mieć znaczenia, bo przecież ulica, szkoła, szpital, przedszkole nie mają zabarwienia politycznego. W dotychczasowej dwunastoletniej działalności w samorządzie kierowałem się właśnie tą zasadą.

Proszę o Państwa głos i jednocześnie zapewniam, że Wasz głos nie zostanie zmanowany.

ZRÓBMY TO RAZEM!

Zbigniew Adam Cierpisz

Ryszard
Kędzierski

lista: 3

miejsce: 1

Więcej dla Pragi



KANDYDAT DO RADY DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC

Ryszard Kędzierski Radny nr 1

Robert Marian
Kazanecki

lista: 3

miejsce: 1

Słuchać Polaków
zmieniać Pragę



KANDYDAT DO RADY DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC

Robert Marian Kazanecki Radny nr 1

Lista nr 3
Miejsce 2

Edyta
SOSNOWSKA



Rada Dzielnicy Praga Północ

